WTOREK, 18 SIERPNIA 2026 r.

cena 6 zł (5% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

Rok XXXV

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr **33 (1789)**

ISSN 1232-4035 33 9 771232 403105



ANDRZEJ MIGUS ponownie dyrektorem MZB

STRONA 4

MARSZAŁEK OBIECUJE MILIONY na drogę do Pszczyny



Na razie 7 mln zł na konieczne prace projektowe, ale docelowo 300 mln zł na samą inwestycję. W rozmowach na szczeblu urzędu marszałkowskiego padła w końcu konkretna kwota, jaką samorząd województwa zamierza przeznaczyć na dokończenie budowy trasy ekspresowej. Finalizacja budowanej od dekad Regionalnej Drogi Racibórz-Pszczyna połączy Racibórz z autostradą A1. Wicemarszałek Grzegorz Boski, który nadzoruje śląskie inwestycje drogowe zapowiedział, że budowa może ruszyć w połowie 2028 roku. WIĘCEJ NA STRONIE 5



STRONA 7

Koperta życia zmienia myślenie o zdrowiu



STRONA 10

Na zdjęciu Hanna i Piotr Klimowie

Ostatnie pożegnanie Hanny Klimy

Gdzie na Dożynki 2026?



STRONA 11

SPÓR O IZBĘ REGIONALNĄ TRWA

STRONA 14

STRONA 16

Będą korki w drodze do Rydułtów

STRONA 19

Co dalej z odbudową potencjału Rafako?

100 lat LKS Pietraszyn

STRONA 27



W gronie posiadaczy prestiżowej odznaki klubowej znalazł się były długoletni sołtys wsi – Józef Strachota

Nowy most Ciechowice – Grzegorzowice gotowy w 90 procentach



STRONA 12

REKLAMA



eprasa.pl 618b2e7245

Nocny pożar czterech stogów słomy w Raciborzu. Straty przekraczają 200 tys. zł

Duży pożar wybuchł w nocy z soboty na niedzielę przy ul. Ocickiej w Raciborzu. Ogień objął cztery stogi słomy. W działania zaangażowano łącznie 47 strażaków. Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

47 strażaków w akcji

Strażacy zostali wezwani na ul. Ocicką w Raciborzu w niedzielę, 16 sierpnia, o godz. 1.43. Płonęły tam cztery stogi słomy. Do działań skierowano dwa zastępy JRG Racibórz, liczące dziewięciu strażaków, oraz siedem zastępów OSP, w których pracowało 38 druhów. Łącznie w akcję zaangażowanych było więc dziewięć zastępów i 47 strażaków.

Według porannej informacji Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu działania na miejscu nadal trwały. W zdarzeniu nikt nie został ranny.

Straty wstępnie oszacowano na 205 tys. zł. Jako prawdopodobną przyczynę pożaru strażacy wskazali podpalenie.

Kilka pożarów z podejrzeniem podpalenia

To niejedyna interwencja z ostatniej doby, w której jako prawdopodobną przyczynę wskazano podpalenie. W sobotę strażacy gasili m.in. ściernisko przy ul. Źródlanej i trawę przy ul. Londzina w Raciborzu, ściernisko przy ul. Cegielnianej w Borucinie oraz podkłady przy ul. Łąkowej w Raciborzu.

Spalona słoma należała do gospodarstwa Truskawki Potaczek. Słoma była potrzebna na przyszły sezon

Jak poinformowali właściciele, słoma była przygotowana pod przyszłoroczne zbiory i miała zostać wykorzystana do przygotowania plantacji. – Dziś w nocy spłonęła słoma przygotowana pod przyszłoroczne zbiory Truskawek Potaczek. Jesteśmy zdruzgotani – przekazali. Podkreślają, że straty nie ograniczają się jedynie do wartości samego materiału.

– Dla nas ta słoma to nie tylko materiał. Bez niej nie jesteśmy w stanie przygotować plantacji i produkcji truskawek na przyszły rok – napisali właściciele gospodarstwa na Facebooku.

Właściciele apelują także do wszystkich osób, które w nocy mogły zauważyć w rejonie ul. Ocickiej coś niepokojącego – samochód, osoby znajdujące się w pobliżu stogów lub inne okoliczności mogące mieć związek z pożarem.

Informacje można przekazywać pod numerem telefonu 509 547 697.

Właściciel Truskawek Potaczek zapowiedział nagrodę pieniężną za wskazanie i pomoc w ujęciu sprawcy lub sprawców podpalenia.

Kierowców korzystających z trasy z Raciborza w kierunku Opola czekają utrudnienia. W poniedziałek rusza przebudowa DK45 w Ciężkowicach.

Utrudnienia na DK45

Rusza przebudowa trasy na Opole

Pierwsze prace rozpoczną się w poniedziałek, 17 sierpnia. Drogowcy zajmą się kanalizacją deszczową na odcinku DK45 w Ciężkowicach. Początkowo roboty będą prowadzone w poboczu, jednak już na tym etapie wprowadzone zostaną miejscowe zwężenia jezdni.

To ważna informacja dla kierowców z Raciborza i okolic, którzy korzystają z DK45, jadąc w stronę Polskiej Cerekwi, czy dalej w kierunku Opola i Wrocławia.

Prace obejmą 1100-metrowy odcinek drogi krajowej. W ramach inwestycji powstanie nowa kanalizacja deszczowa, a istniejąca infrastruktura zostanie częściowo przebudowana.

Na całym tym odcinku wzmocniona zostanie również konstrukcja nawierzchni.

Inwestycja obejmuje także budowę chodnika o długości 220 metrów. Powstanie on od skrzyżowania DK45 z ul. Fabryczną w kierunku Polskiej Cerekwi.

Nowy chodnik ma poprawić bezpieczeństwo pieszych poruszających się wzdłuż drogi krajowej.

Prace potrwają do przełomu 2026 i 2027 roku

Roboty mają zakończyć się na przełomie 2026 i 2027 roku. Wykonawcą inwestycji jest firma ADAC-LEWAR z Przystajni w województwie śląskim.

Wartość umowy wynosi nieco ponad 4,5 mln zł.

Kierowcy korzystający z DK45 powinni więc od 17 sierpnia liczyć się z utrudnieniami. Na początku będą to przede wszystkim miejscowe zwężenia jezdni związane z pracami prowadzonymi przy poboczu.

(żet)

Toughest firefighter, rodzinny rajd rowerowy i krwiodawstwo.

Zbliża się strażacki memoriał

Racibórz ponownie stanie się miejscem strażackiej rywalizacji, wspólnego pomagania i pamięci o tych, którzy odeszli na wieczną służbę. W weekend 22 – 23 sierpnia odbędzie się 34. Memoriał im. mł. kpt. Andrzeja Kaczyny i dh. Andrzeja Malinowskiego. W programie znalazły się widowiskowe zawody Toughest Firefighter, Rodzinny Rajd Rowerowy, akcja krwiodawstwa oraz uroczysta msza święta.

Tegoroczna edycja memoriału odbędzie się pod hasłem „Pamiętamy. Rywalizujemy. Pomagamy". Wydarzenie od lat łączy sportową rywalizację strażaków z uczczeniem pamięci mł. kpt. Andrzeja Kaczyny i dh. Andrzeja Malinowskiego oraz pomocą innym. Najwięcej atrakcji zaplanowano na sobotę, 22 sierpnia. Wtedy w centrum Raciborza odbędą się zawody strażackie, rodzinny rajd rowerowy oraz akcja oddawania krwi.

Jednym z głównych punktów memoriału będą zawody Toughest Firefighter Racibórz 2026, które odbędą się na Placu Dominikańskim. Strażacy zmierzą się z wymagającym torem przeszkód, sprawdzającym ich siłę, szybkość i wytrzymałość. To jedna z najbardziej widowiskowych części memoriału i okazja, by z bliska zobaczyć sprawność zawodników wykonujących zadania nawiązujące do codziennej strażackiej służby.

W sobotę odbędzie się również Rodzinny Rajd Rowerowy. Start zaplanowano na godz. 11.30, a zapisy prowadzi Ośrodek Sportu i Rekreacji w Raciborzu.

Sportowej części wydarzenia będzie towarzyszyła akcja charytatywna „Podaruj dar życia – oddaj krew".

W sobotę w godz. 11.00 – 14.00 na raciborskim rynku krew będą mogły oddać osoby spełniające wymagania dla krwiodawców.

Drugi dzień wydarzenia będzie miał bardziej uroczysty charakter. W niedzielę, 23 sierpnia, o godz. 10.30 w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Mickiewicza 8 zostanie odprawiona msza święta w intencji poległych strażaków oraz NSZZ „Solidarność".

Organizatorami wydarzenia są Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu, Miasto Racibórz oraz Powiat Raciborski. **(żet)**

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner
Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Memoriały z Borowikiem

Zbliża się data strażackiego memoriału, który przez długie lata nierozerwalnie kojarzył się w Raciborzu z postacią śp. Stanisława Borowika. To nie jego wspominano, ale ofiary tragicznego pożaru z 1992. Druh poległych strażaków każdego sierpnia organizował wielkie widowisko plenerowe, które ściągało na plac Długosza i stadion przy Zamkowej tysiące ludzi. Lato w Raciborzu kojarzyło się z koncertami organizowanymi przez S. Borowika. Przyjeżdżały największe gwiazdy polskiej muzyki. Marzeniem słynnego strażaka był raciborski koncert Modern Talking. To się nie udało, ale nad Odrą koncertował Boney M. Memoriał z Dodą w szczytowej chwili jej kariery do dziś jest niepobitym rekordem frekwencyjnym jeśli chodzi o koncerty w Raciborzu. Zabrakło pana Staszka i memoriał skupił się na rywalizacji o wymiarze sportowym. Efektowne zawody sprawności strażackiej budzą spore zainteresowanie, ale fenomenu Borowika nie są w stanie powtórzyć. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych, ale luka imprezowa w końcu sierpnia dowodzi, że ta maksymą nie zawsze się sprawdza.

eprasa.pl 618b2e7245

400 000 zł strat w pożarze w Kuźni



Pożar w garażu wybuchł wieczorem

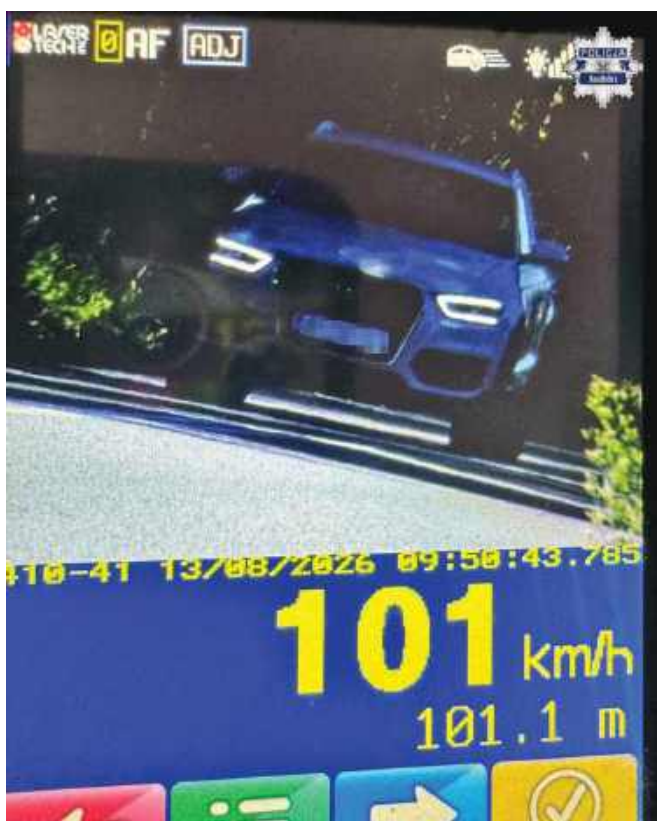
13 sierpnia doszło do pożaru garażu w którym znajdował się samochód osobowy. Ogień pojawił się w budynku przy ulicy Jesionowej w Kuźni Raciborskiej. Policjanci wyjaśniają przyczyny i okoliczności zdarzenia, którego straty wstępnie oszacowano na około 400 tysięcy złotych.

Około godziny 21.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu otrzymał zgłoszenie o pożarze garażu w Kuźni Raciborskiej.

Na miejscu działania prowadzili strażacy. W wyniku pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Wstępnie straty oszacowano na około 400 tysięcy złotych. Dzisiaj policjanci przeprowadzili niezbędne czynności procesowe. Obecnie trwa wyjaśnianie przyczyn i okoliczności tego zdarzenia.

Policja przypomina, że niesprawna instalacja elektryczna lub niewłaściwe korzystanie z urządzeń elektrycznych może doprowadzić do pożaru. W garażach, piwnicach i pomieszczeniach gospodarczych szczególną uwagę należy zwrócić na stan przewodów, gniazdek, przedłużaczy oraz urządzeń elektrycznych. **(red)**

Krakus w Audi stracił prawko w Rzuchowie



Kierowca Audi pędził w terenie zabudowanym 101 km/h

Policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali kierującego, który znacznie przekroczył dozwoloną prędkość. 52-letni mieszkaniec Krakowa jechał ulicą Rybnicką w Rzuchowie z prędkością o 51 km/h większą, niż pozwalają na to przepisy.

13 sierpnia około godziny 10.00 policjanci z wydziału ruchu drogowego prowadzili pomiar prędkości na ulicy Rybnickiej w Rzuchowie. Mundurowi zatrzymali do kontroli kierującego samochodem marki Audi, który przekroczył dopuszczalną prędkość o 51 km/h. Okazało się, że za kierownicą pojazdu siedział 52-letni mieszkaniec Krakowa.

Za popełnione wykroczenie kierujący został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 złotych, a na jego konto trafiło 13 punktów. Policjanci zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy na okres 3 miesięcy. **(red)**

Za młody na hulajnogę



Kierujący hulajnogą elektryczną nie miał uprawnień, by nią jeździć

Raciborscy policjanci zatrzymali do kontroli 12-latka, który poruszał się hulajnogą elektryczną po ulicy Opawskiej w Raciborzu.

Chłopiec, ze względu na swój wiek, nie posiadał uprawnień do kierowania hulajnogą na drodze publicznej. Policjanci przekazali 12-latka pod opiekę mamy, a dokumentacja w tej sprawie zostanie przekazana do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

Od 3 marca 2026 roku obowiązują nowe przepisy dotyczące minimalnego wieku osób kierujących hulajnogami elektrycznymi. Na drodze publicznej może kierować nią osoba, która ukończyła 13 lat. W przypadku osób od 13. do 18. roku życia wymagane jest posiadanie karty rowerowej lub odpowiedniego prawa jazdy. **(red)**

Śmierć na DK45. Wyprzedzając wpadł do rowu

Na drodze krajowej nr 45 doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący motocyklem marki Triumph podczas wyprzedzania na łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. W wyniku zdarzenia 50-latek poniósł śmierć na miejscu.

12 sierpnia około godziny 17.00 na DK45 za miejscowością Szonowice doszło do tragicznego w skutkach wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący motocyklem marki Triumph podczas wyprzedzania na łuku drogi z nieustalonej przyczyny utracił panowanie nad pojazdem. Następnie zjechał z drogi i wjechał do przydrożnego rowu. Pomimo podjętej przez służby akcji ratunkowej motocyklista poniósł śmierć na miejscu.



Motocyklista poniósł śmierć na miejscu

Droga krajowa nr 45 przez kilka godzin była zablokowana. Na miejscu pracowali policjanci, strażacy oraz zespoły ratownictwa medycznego. Szczegółowe okoliczności i przyczyny wypadku będą przedmiotem prowadzonego śledztwa. **(red)**

Dzielnicowy Kargul udaremnił kradzież w sklepie



Sierż. sztab. Karol Kargul – dzielnicowy z Komisariatu Policji w Krzyżanowicach

Policjant z Komisariatu Policji w Krzyżanowicach, mając wolne od służby, zatrzymał mężczyznę, który próbował ukraść towar ze sklepu w Raciborzu.

Policjantem jest się zawsze, również po zakończeniu służby. Udowodnił to sierż. sztab. Karol Kargul – dzielnicowy z Komisariatu Policji w Krzyżanowicach, który podczas zakupów w jednym ze sklepów przy ulicy Nowomiejskiej w Raciborzu, zauważył mężczyznę próbującego opuścić sklep bez zapłacenia za zabrany towar.

Policjant natychmiast zareagował i zatrzymał mężczyznę, a następnie poinformował oficera dyżurnego, który skierował na miejsce umundurowany patrol. 40-letni mieszkaniec Raciborza odmówił przyjęcia mandatu karnego, dlatego za popełnione wykroczenie odpowie przed sądem. **(red)**

REKLAMA



Krematorium • Dom Pogrzebowy
Biuro Obsługi Klienta
Racibórz, ul. Głubczycka 50 (naprzeciw cmentarza)
Kontakt całodobowy:
32 419 83 49 oraz 692 377 976

eprasa.pl 618b2e7245



Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu ma mieć nowego, a jednocześnie doskonale znanego dyrektora. Andrzej Migus, który kierował jednostką przez 13 lat, ma wrócić na stanowisko.

ANDRZEJ MIGUS – były dyrektor MZB ponownie obejmie tą funkcję

Był dyrektorem MZB przez 13 lat, odszedł w 2023 roku, a teraz ma wrócić. Jak nieoficjalnie ustaliły „Nowiny”, Andrzej Migus od 22 sierpnia ma ponownie kierować Miejskim Zarządem Budynków w Raciborzu.

Według nieoficjalnych ustaleń „Nowin” Andrzej Migus ponownie pokieruje Miejskim Zarządem Budynków w Raciborzu. Ma rozpocząć pracę na stanowisku dyrektora 22 sierpnia.

Jeśli te informacje się potwierdzą, będzie to powrót do MZB po ponad trzech latach. Migus kierował tą jednostką od maja 2010 roku do 2023 roku. Przez 13 lat był najdłużej urzędującym dyrektorem MZB od czasu powstania zakładu.

Nagła zmiana pod koniec lipca

Ostatnie tygodnie w Miejskim Zarządzie Budynków przyniosły spore zmiany kadrowe. Jak pisaliśmy pod koniec lipca, 29 lipca prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz rozwiązał stosunek pracy z Ewą Hac w trybie natychmiastowym. Magistrat poinformował wówczas jedynie o zakończeniu współpracy i nie podał powodów tej decyzji.

Obowiązki dyrektora powierzono Wioletcie Śliwińskiej, dotychczasowej zastępczyni dyrektora. Miała ona zapewnić ciągłość działania jednostki do czasu wyłonienia nowego szefa MZB. Teraz wszystko wskazuje na to, że okres przejściowy będzie krótki.

Migus już raz zostawiał MZB Śliwińskiej

Co ciekawe, podobny układ personalny miał miejsce w 2023 roku, tyle że w odwrotnej kolejności.

Wówczas to Andrzej Migus zdecydował się odejść z MZB. W styczniu 2023 roku złożył wypowiedzenie po blisko 13 latach kierowania jednostką. Po jego odejściu obowiązki dyrektora przejęła właśnie Wioletta Śliwińska. Następnie, jeszcze za prezydentury Dariusza Polowego, dyrektorką MZB została Ewa Hac.

Teraz Śliwińska ponownie zarządza jednostką tymczasowo, a jej następcą – według naszych ustaleń – ma zostać człowiek, którego zastępowała już trzy lata temu.

13 lat na czele MZB

Andrzej Migus jest dobrze znany w raciborskim samorządzie. Zanim objął MZB, pracował m.in. w Kuźni Raciborskiej jako dyrektor MOKSiR, wiceburmistrz i sekretarz gminy. W Raciborzu był również komendantem Straży Miejskiej. Stanowisko dyrektora MZB objął w maju 2010 roku.

Kiedy odchodził w 2023 roku, decyzję o rezygnacji podjął sam. Ówczesny prezydent Raciborza Dariusz Polowy nie odwoływał go ze stanowiska. Migus złożył wypowiedzenie, a po zakończeniu jego pracy rozpoczął się okres zmian na czele jednostki.

Po nieco ponad trzech latach koło może się więc zamknąć.

Powrót do jednostki ważnej dla tysięcy Raciborzan

Miejski Zarząd Budynków w Raciborzu odpowiada za dużą część miejskiego zasobu mieszkaniowego i użytkowego. Zajmuje się m.in. zarządzaniem komunalnymi budynkami i lokalami, remontami, naprawami oraz sprawami dotyczącymi miejskich najemców.

Zmiana na stanowisku dyrektora nie jest więc wyłącznie kadrową roszadą wewnątrz magistratu. **(żet)**

„Mieliśmy zdecydować w pięć minut”. Zamieszanie przed zamknięciem Przedszkola nr 12

Rodzice dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 12 w Raciborzu alarmują, że zaledwie kilka dni przed planowanym zamknięciem placówki dowiedzieli się, iż przez około dwa tygodnie dzieci będą musiały korzystać z opieki w innych przedszkolach. Największe emocje budzi sposób przekazania tej informacji oraz brak wskazania konkretnej placówki zastępczej. Redakcja Nowin zajęła się sprawą i skierowała pytania do Urzędu Miasta Racibórz.

Do naszej redakcji zgłosiła się mama pięcioletniej dziewczynki uczęszczającej do Przedszkola nr 12 w Raciborzu. Jak relacjonuje, 11 sierpnia rodzice podczas odbierania dzieci mieli dowiedzieć się od nauczycieli, że od poniedziałku 17 sierpnia przedszkole zostanie zamknięte na około dwa tygodnie.

Według przekazanych nam informacji tego samego dnia o decyzji mieli zostać poinformowani także pracownicy placówki. Rodzice mieli natomiast praktycznie od razu, podczas odbierania dzieci, zadeklarować, czy w okresie zamknięcia będą potrzebowali opieki dla swoich dzieci w innym raciborskim przedszkolu.

Jak ujęła to w wiadomości do redakcji jedna z mam, rodzice „mieli zdecydować w pięć minut”, czy chcą posłać dziecko na dwa tygodnie do innej placówki.

Problem w tym, że – jak twierdzi nasza Czytelniczka – w momencie przekazywania tej informacji nie było jeszcze wiadomo, do którego konkretnie przedszkola dzieci miałyby zostać skierowane.

– Decyzja o zamknięciu placówki i zapewnieniu opieki w innym przedszkolu powinna być zaplanowana dużo wcześniej, a nie pięć dni przed zamknięciem danego przedszkola – zwraca uwagę mama dziecka.

Rodzice podkreślają, że niepokoi ich przede wszystkim nagłość decyzji. Dla części rodzin oznacza ona konieczność szybkiego zdecydowania, czy kilkulatek przez dwa tygodnie ma trafić do nieznanej mu placówki, a następnie niemal od razu rozpocząć pobyt w kolejnej, docelowej siedzibie przedszkola. **(żet)**

Przedszkole nr 12 czeka przeprowadzka

Sytuacja ma związek ze zmianami organizacyjnymi w raciborskiej oświacie. Przedszkole nr 12 przy ul. Generała Józefa Bema 6 jest jedną z placówek, które mają zmienić lokalizację.

Po styczniowej decyzji o włączeniu Przedszkola nr 12 do Szkoły Podstawowej nr 15 rozpoczęto przygotowania do przeniesienia placówki do budynku przy ul. Juliusza Słowackiego 48.

Miasto przystąpiło do adaptacji części pomieszczeń szkolnych na potrzeby przedszkola. Zakres przedsięwzięcia obejmuje roboty budowlane, a także wykonanie i dostosowanie instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjnej oraz wentylacyjnej.

Celem inwestycji jest stworzenie odpowiednich warunków dla funkcjonowania oddziałów przedszkolnych w strukturze szkoły.

Zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami zmiana siedziby Przedszkola nr 12 ma nastąpić z końcem sierpnia 2026 roku. Nowa lokalizacja przy ul. Juliusza Słowackiego 48 ma obowiązywać od 31 sierpnia.

REKLAMA



eprasa.pl 618b2e7245

7 mln zł na projekt brakującego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna. Kiedy może ruszyć budowa?

Jest 7 mln zł na przygotowanie projektu brakującego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna. Samorząd województwa śląskiego zabezpieczył środki na dokumentację trasy. Jak mówi w rozmowie z Nowinami wicemarszałek Grzegorz Boski, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, budowa może ruszyć w połowie 2028 roku. Szacowany koszt całej inwestycji to ponad 300 mln zł.

7 mln zł zabezpieczone. Co dalej z drogą Racibórz – Pszczyna?

Jak podał Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, podczas obrad Zarząd Województwa Śląskiego podjął m.in. uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2026 – 2037. Zmiany dotyczą okresu realizacji, łącznych nakładów finansowych, limitów wydatków w latach 2027 i 2028 oraz limitu zobowiązań dla przedsięwzięcia pn. „Projekt Budowy Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna na odcinku od DK 45 w gminie Rudnik do ul. Sportowej w Rybniku", realizowanego przez Departament Drogownictwa. Jak poinformował nas wicemarszałek Boski, samorząd województwa przeznaczył na przygotowanie projektu 7 mln zł.

– Otrzymaliśmy zapewnienie od lidera tego projektu, czyli prezydenta miasta Raciborza, że do końca 2027 roku firmy są w stanie wykonać projekt budowy nowego śladu drogi wojewódzkiej – mówi Boski.

Jak przypomniał, pod koniec 2027 roku wygasa decyzja środowiskowa. Miasto chce więc prowadzić aktualizację dokumentacji równolegle, aby nie stracić jej ważności. Wcześniej miasto ogłosiło dwa postępowania dotyczące aktualizacji dokumentacji niewybudowanych fragmentów Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna – pierwsze obejmuje odcinek od węzła przy ul. Pstrążnej w Rzuchowie do ul. Raciborskiej w Rydułtowach, drugie dotyczy pierwszego etapu trasy, rozpoczynającego się w Raciborzu i prowadzącego do Rzuchowa – W związku z tym, jako samorząd województwa śląskiego, szybko przesunęliśmy środki i przeznaczyliśmy je na zaprojektowanie tej drogi. Na najbliższym sejmiku radni to zatwierdzą. Wydaje się, że jesteśmy w stanie zdążyć do końca 2027 roku, aby przygotować projekt i złożyć wniosek o decyzję ZRID, czyli pozwolenie na budowę – mówi Boski.

Zauważmy, że 7 mln zł zabezpieczone przez województwo przeznaczone jest wyłącznie na przygotowanie dokumentacji. Nie ma tu mowy o budowie, ale o jej koszt zapytaliśmy wicemarszałka. – Budowa to będzie na pewno ponad 300 milionów złotych – mówi Boski. Jak wyjaśnia, pieniądze na realizację inwestycji zostały już uwzględnione w Wieloletniej Prognozie Finansowej Województwa Śląskiego. Szczegóły dotyczące finansowania budowy będą jednak ustalane w kolejnych latach. – Ale będzie to w przyszłości po roku 2027, kiedy ten projekt powstanie – zaznacza.

Pytamy również, kiedy, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, mieszkańcy mogliby jeździć tą drogą. Boski odpowiada, że patrząc pod względem technologicznym, budowa może ruszyć w połowie 2028 roku. Jeśli pod koniec 2027 roku zostanie złożony wniosek o wydanie decyzji ZRID, kolejnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu i zabezpieczenie pieniędzy na budowę. – Patrząc ze względów technologicznych, jeżeli pod koniec 2027 roku zostanie złożony wniosek, decyzja ZRID, ogłoszony przetarg i zabezpieczone środki, to pokazuje, że budowa może ruszyć gdzieś w połowie 2028 roku – tłumaczył Boski.

Jak zaznaczył, cały proces technologiczny przy budowie tej drogi zakładany jest na dwa – trzy lata. Oznaczałoby to, że nowa droga mogłaby powstać najwcześniej około 2030 – 2031 roku.

Zmiany na trasie między Raciborzem a Rydułtowami

Boski przekonuje, że do czasu powstania nowego przebiegu trasy mieszkańcy nie zostaną z obecnym stanem drogi. Województwo zdecydowało się na gruntowną przebudowę istniejącego odcinka drogi wojewódzkiej nr 935. Prace obejmują trasę od skrzyżowania z DW 933 do granicy Rydułtów. Odcinek przebiega przez gminę Kornowac w powiecie raciborskim oraz Rydułtowy w powiecie wodzisławskim. Przed laty wyremontowano już część tej drogi w powiecie raciborskim. ZDW w Katowicach zakłada, że obecna przebudowa potrwa trzy lata i zakończy się w maju 2029 roku. – Jako samorząd województwa śląskiego, bardzo odpowiedzialnie podchodząc do tego tematu, stwierdziliśmy, że to zbyt długi czas, aby czekać na nowy przebieg drogi. Więc mieliśmy gotowy projekt przebudowy tej drogi, z niego skorzystaliśmy, ogłosiliśmy przetarg, wyłoniliśmy firmę, która ma to robić i to wykonuje – mówi.

Boski podkreślił, że remont obecnej drogi nie oznacza rezygnacji z budowy nowego odcinka Racibórz–Pszczyna. – O tym najlepiej świadczą przesunięte środki, zabezpieczenie kwoty na projektowanie nowego przebiegu tej drogi wojewódzkiej – zaznaczył. Jak dodał, na nową trasę, czyli brakujący fragment Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna, trzeba będzie poczekać co najmniej pięć lat. Dlatego województwo chce w tym czasie poprawić standard istniejącej drogi. – Przez te pięć lat standard, bezpieczeństwo życia mieszkańców jest dla nas bardzo ważne, stąd też decyzja o przebudowie tego starego śladu – powiedział.

– Dla nas bardzo ważny jest równomierny rozwój całego województwa śląskiego i nieważne, czy to jest Żywiec, czy to jest Racibórz, czy Koniecpol, czy samo centrum województwa śląskiego – podkreślił. Jak zaznaczył, inwestycje drogowe mają nie tylko poprawiać bezpieczeństwo i komfort mieszkańców, ale również wspierać rozwój gospodarczy i turystykę regionu. **(mad)**



Województwo śląskie zabezpieczyło 7 mln zł na przygotowanie dokumentacji brakującego odcinka drogi Racibórz – Pszczyna. To na razie pieniądze na projekt, a sama budowa będzie znacznie droższa. – Budowa to będzie na pewno ponad 300 milionów złotych – mówi wicemarszałek Grzegorz Boski. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace mogą ruszyć w połowie 2028 roku. Na zdjęciu fragment drogi z Raciborza do Rudnika w dniu jej otwarcia w marcu 2022 roku. *FOT. MAD/ NOWINY.PL, MACIEJ DZIĄBEK/ UMWS*



Sierpniowe spotkanie w urzędzie marszałkowskim – Wojciech Saługa i Jacek Wojciechowicz

Marszałek deklaruje finansowanie budowy dwóch etapów drogi Racibórz – Pszczyna

10 sierpnia prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz spotkał się z marszałkiem Województwa Śląskiego Wojciechem Saługą. Najważniejszym tematem rozmów było zapewnienie finansowania budowy etapów nr 1 i 2 Regionalnej Drogi Racibórz – Pszczyna – odcinków ekspresowej drogi rozpoczynających się w Raciborzu i prowadzących do Rydułtów (aktualnie można tą drogą przejechać z Rydułtów do Rybnika, to także łącznik z autostradą A1).

– Spotkanie przyniosło konkretne ustalenia. Zgodnie z zapewnieniem marszałka Saługi, już 24 sierpnia podczas sesji Sejmiku Województwa Śląskiego ma zostać podjęta uchwała dotycząca finansowania obu etapów – informuje Joanna Janik szefowa Biura Prezydenta Miasta w Raciborzu.

Z magistratu płyną optymistyczne zapewnienia, że to „kolejny ważny efekt działań podejmowanych w tej sprawie w ciągu ostatnich dwóch lat". – Prezydent Jacek Wojciechowicz od początku kadencji zapowiadał intensywne działania zmierzające do powstania drogi i powrót do projektu, który wcześniej został odłożony. Od tego czasu odbyło się wiele spotkań i rozmów z przedstawicielami samorządu województwa oraz instytucjami zaangażowanymi w inwestycję, które krok po kroku przybliżały ją do realizacji – dodaje J. Janik.

Równolegle Miasto Racibórz ogłosiło przetarg na aktualizację dokumentacji projektowej dla obu planowanych do budowy etapów RDRP. Urząd podkreśla, że te sprawy „przez ostatnie lata leżały w szufladzie". To działanie ma pozwolić na sprawne przeprowadzenie dalszych kroków w powstaniu ekspresowej drogi, która da miastu szybkie połączenie z A1. **(red)**

AUTOPROMOCJA



eprasa.pl 618b2e7245

Przemęczone talenty muzyczne giną w drodze do odległej szkoły. Dlaczego nie można ich rozwijać w Raciborzu?

Jak minister kultury podchodzi do problemu dostępności kształcenia artystycznego w południowo-zachodniej części województwa śląskiego? Sprawę – w kontekście raciborskich starań o utworzenie szkoły muzycznej II stopnia, zgłosił w resorcie poseł Paweł Jabłoński (Rozwój Plus).



Uczniowie PSM w Raciborzu wraz z rodzicami na podsumowanie minionego roku szkolnego. *FOT. PSM*

Są instrumenty, jest kadra i zaplecze

Chodzi o dalsze losy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Raciborzu. Zgodnie z informacjami posła to „placówka o wysokim poziomie kształcenia, doskonale wyposażona w instrumenty i zaplecze dydaktyczne, dysponująca doświadczoną kadrą pedagogiczną, która z powodzeniem przygotowuje uczniów do dalszej edukacji muzycznej".

Jej absolwenci nie mają jednak możliwości kontynuowania nauki na poziomie II stopnia w swoim mieście. Najbliższe szkoły muzyczne II stopnia znajdują się w Rybniku (28 km, 45-60 minut jazdy w godzinach szczytu), Jastrzębiu-Zdroju (35 km, 40 – 50 minut), Żorach (39 km, 50 – 70 minut) oraz Gliwicach (49 km, 60-80 minut) – wyliczył poseł w swojej interpelacji do ministra kultury.

Posiłki spożywają w samochodzie

Poseł wskazał, że zajęcia w szkole muzycznej II stopnia odbywają się kilka razy w tygodniu, często trzy lub cztery. Dla uczniów i ich rodzin oznacza to konieczność regularnych, czasochłonnych i kosztownych dojazdów, trudnych do pogodzenia z obowiązkami zawodowymi rodziców, a dla dzieci – przemęczenie, posiłki spożywane w samochodzie, zwalnianie się z zajęć w szkole ogólnokształcącej, późne powroty do domu i rezygnację z zajęć dodatkowych.

– W efekcie wielu uczniów, mimo predyspozycji i pasji, rezygnuje z dalszej edukacji muzycznej – podkreślił P. Jabłoński.

Zdaniem polityka prawicy brak szkoły II stopnia w Raciborzu tworzy wyraźną lukę edukacyjną obejmującą cały powiat raciborski oraz tereny ościenne.

Więcej szkół to nowe problemy

Co na to ministerstwo kultury? Twierdzi, że sprawa założenia w Raciborzu szkoły muzycznej II stopnia była wielokrotnie analizowana przez resort, w tym m. in. w 2024 r., 2018 r., 2016 r.oraz 2015 r.

Dane dotyczące rekrutacji do istniejących szkół muzycznych II st. wskazują, że założenie kolejnej szkoły tego typu mogłoby wpłynąć negatywnie na ich funkcjonowanie w kolejnych latach. Zasadniczo do tych szkół w ostatnich latach zgłaszają się kandydaci w liczbie w niewielkim stopniu przekraczającej liczbę miejsc, którymi dysponują szkoły – tłumaczy wiceminister Maciej Wróbel.

Analiza kwalifikacji kadry dydaktycznej Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Raciborzu, z punktu widzenia spełniania warunków określonych dla nauczycieli szkoły muzycznej II st., wykazała braki w zapewnieniu możliwości realizacji kształcenia przez wnioskowaną szkołę. Założenie nowej szkoły skutkowałoby koniecznością zatrudnienia dodatkowych nauczycieli.

(oprac. m)

Brak możliwości etatowo-finansowych

– Istniejąca sieć szkół muzycznych II stopnia, znacznie bardziej rozwinięta niż w innych województwach, zapewnia dostęp do zawodowego wykształcenia muzycznego w regionie. Założenie kolejnej szkoły muzycznej II st. w okolicach Raciborza wpłynęłoby negatywnie na funkcjonujące już okoliczne szkoły muzyczne, dodatkowo pogłębiałoby znaczące różnice w dostępności do szkolnictwa artystycznego w różnych województwach. Należy również podkreślić, że w obecnej sytuacji finansowej państwowego szkolnictwa artystycznego brak jest możliwości etatowo-finansowych dla założenia wnioskowanej szkoły – podsumował wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Maciej Wróbel.

Dlaczego szpital nie pozyskał milionów z KPO na onkologię? Temat drąży kolejny polityk

Liderka Koalicji Obywatelskiej w powiecie docieka, co było przyczyną, że na Gamowską nie popłynął strumień unijnych pieniędzy na projekt związany z leczeniem nowotworów. Wcześniej w tej sprawie zasięgał języka poseł Michał Woś.



Kompleks szpitalny w Raciborzu przy Gamowskiej. *FOT. SR W RACIBORZU*

Choć tak ważna, to ją pominięto

Posłanka Koalicji Obywatelskiej zajęła się sprawą braku finansowania dla projektu złożonego przez Szpital Rejonowy im. dr. Józefa Rostka w Raciborzu w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Gabriela Lenartowicz napisała 22 lipca 2026 r. do minister zdrowia, podkreślając, że Szpital Rejonowy im. dr. Józefa Rostka w Raciborzu jest jedną z najważniejszych placówek ochrony zdrowia w regionie. – Zabezpiecza świadczenia dla mieszkańców powiatu raciborskiego oraz sąsiednich powiatów – podkreśliła Lenartowicz. Chce poznać szczegółowe informacje dotyczących sposobu oceny wniosku złożonego przez raciborski szpital oraz kryteriów, które zdecydowały o wyniku postępowania.

Był protest? Jak wyglądał ranking?

G. Lenartowicz chce wiedzieć jakimi kryteriami – formalnymi i merytorycznymi – oceniany był projekt szpitala. Jak uzasadniono przyznaną punktację? Jakie miejsce na liście rankingowej zajął projekt z Raciborza? Które elementy projektu zostały ocenione najniżej? Czy stwierdzono braki formalne lub merytoryczne? Czy szpital wniósł protest lub odwołanie od wyników oceny?

Posłankę ciekawi, czy istnieje możliwość objęcia projektu dofinansowaniem w przypadku zwiększenia alokacji środków, powstania oszczędności lub rezygnacji innych beneficjentów?

> **Szpital zabezpiecza świadczenia dla mieszkańców powiatu raciborskiego oraz powiatów sąsiednich"** – G. Lenartowicz.

– Czy ministerstwo planuje ogłoszenie kolejnych naborów w ramach KPO lub innych instrumentów finansowych, w których projekt Szpitala Rejonowego w Raciborzu będzie mógł ubiegać się o wsparcie? – to ostatnie z pytań, do których odpowiedzi oczekuje Lenartowicz.

(red)

Msza na polanie

15 sierpnia w Święto Wojska Polskiego oraz Matki Boskiej Zielnej na polanie w Arboretum Bramy Morawskiej w Raciborzu świętowano podczas Mszy Św. polowej, a następnie na koncercie pn. „Popołudnie z polskimi piosenkami" w wykonaniu Judyty Pisarczyk & Tomasza Białowolskiego. **(red)**



OSP Racibórz – Miedonia w KSRG

W Urzędzie Miasta podpisano porozumienie dotyczące włączenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Raciborzu – Miedoni do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG). Porozumienie podpisali Prezydent Miasta Raciborza Jacek Wojciechowicz, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Raciborzu st. bryg. mgr inż. Jarosław Ceglarek oraz Prezes OSP Racibórz – Miedonia dh Dawid Wyglenda. Miasto Racibórz będzie zapewniało finansowanie kosztów związanych m.in. z utrzymaniem pojazdów i sprzętu, środkami ochrony indywidualnej, badaniami lekarskimi, szkoleniami BHP oraz ubezpieczeniem ratowników. **(Red)**

eprasa.pl 618b2e7245

Mentalne przełamanie, które może uratować życie

Urząd Miasta Racibórz przyłączył się do akcji, której patronują Nowiny Raciborskie – dystrybucji Kopert Życia zawierających najważniejsze informacje o stanie zdrowia i zażywanych lekach przez posiadacza takiego dokumentu. Koperta umieszczona na lodówce za pomocą dołączonego magnesu stanowi ważne źródło wiedzy dla ratowników medycznych, czy innych służb, które pojawią się przy chorym w momencie kryzysu.



Z prezydentem Raciborza rozmawialiśmy w sali Zegarowej w piątek 14 sierpnia

NOWINY: – Pan, panie prezydencie, zna tą ideę i jak tutaj rozmawialiśmy przed samym nagraniem, zdecydowanie popiera.

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz: – Oczywiście to bardzo cenna idea, która w jakiś sposób zabezpiecza osoby, które mogą cierpieć na różne schorzenia, a przy tym mają określoną grupę krwi. To już nie jest związane z żadną dolegliwością, ale w momencie, kiedy potrzebują pomocy, to taka informacja naprawdę może uratować życie. Szczególnie jeśli to są osoby samotne, a co tu kryć, wielu seniorów żyje w pojedynkę i takie informacje, które można przekazać w Kopercie Życia są niezbędne. Wiemy też, że przy tych interwencjach ratowniczych nie zawsze ludzie są w stanie opowiadać o swoich różnych dolegliwościach czy innych parametrach życiowych. Dlatego taka koperta na pewno jest bardzo źródłem informacji.

– To jest taki gest, które miasto kieruje w stronę tej dojrzalszej części społeczności Raciborzan.

> **Przy interwencjach ratowniczych chorzy nie zawsze są w stanie opowiadać o swoich dolegliwościach”**



Koperta Życia jest dostępna za darmo w raciborskim magistracie, np. w Biurze Obsługi Interesanta przy wejściu do budynku.

– Tak. Aczkolwiek, jak już powiedziałem, ponieważ to dotyczy czy schorzeń, czy chociażby właśnie grupy krwi, przyjmowanych leków, to też może dotyczyć tak naprawdę każdego, bo nawet jeżeli ktoś mieszka w pełnej rodzinie, to może wezwać pogotowie w momencie, kiedy będzie sam w domu. I ten moment decyduje o tym, że ta informacja, która jest zawarta w takim dokumencie jak koperta życia może być bardzo istotna.

– Wydawałoby się, że to wszystko jest takie oczywiste, że wszyscy o tym wiedzą, ale jak przyjeżdżają ratownicy, to jest dużo zamieszania.

– Decydują wtedy, bo to też trzeba sobie jasno powiedzieć, że przy wielu interwencjach decydują minuty i nie ma czasu na to, żeby chodzić, robić wywiad środowiskowy. Tylko szybko trzeba coś podać i nie wiemy, czy ktoś nie jest uczulony na jakiś specyfik. W związku z czym, tak jak mówię, ta koperta życia naprawdę komuś życie uratować. Nie bez powodu nosi swoją nazwę. Ważne jest też ta druga strona, bo my mówimy o tych, którzy te informacje dostarczają, ale ważne, żeby te służby, szczególnie pogotowie ratunkowe, żeby ci ratownicy też włączyli się i chcieli to robić.

Dla nich to jest też cenna wskazówka, bo oni niejednokrotnie mając do czynienia z ludźmi, którzy tracą przytomność nie są w stanie niczego się dowiedzieć. Wtedy ta informacja dla służb jest bardzo cenna.

– Drobny pakunek, który zawiera magnes i kilka stron papieru – to właśnie Koperta Życia.

– Niewiele kosztuje fatygi, a ratuje to, co jest najcenniejsze, czyli ludzkie życie. Więc myślę, że jeżeli ktoś się zastanawia, czy taką kopertę życia sobie, że tak powiem, zafundować, to myślę, że że naprawdę warto. No tym bardziej, jak powiedziałem, no jakby na szali mamy tutaj zdrowie i życie osoby, która tę kopertę gdzieś tutaj u siebie w domu zostawia.

> **Na szali mamy zdrowie i życie posiadacza takiej koperty”**

– Miastu zależy państwu na jak najszerszej dystrybucji tejże koperty w Raciborzu.

– Tak i robimy to w całym mieście. Chcielibyśmy, żeby ci, którzy uznają, że to warto zrobić, żeby mieli taką możliwość. Te koperty można odbierać u nas w urzędzie. Nie ma tutaj żadnego z tym problemu. Ona jest pewnym takim formularzem, który trzeba sobie wypełnić. Rzeczywiście każdy wypełnia w takim zakresie, w jakim chce, bo to tak naprawdę jest w pełni dobrowolne, więc tutaj nie ma żadnego przymusu. Warto to zrobić, poświęcić te 5 minut po to, żeby się poczuć bezpieczniej.

– Czy sam Jacek Wojciechowicz jako mieszkaniec, nie prezydent ma wypełnioną taką kopertę i jego lodówka jest nią ozdobiona?

– Przyznam szczerze, że jeszcze tego nie zrobiłem, bo to też jest przełamanie takiego, myślę, takiego tabu, że każdy z nas myśli, że jest zdrowy i że świetnie funkcjonuje i to jego nie dotyczy. W związku z czym to przełamanie tego tabu i wypełnienie takiej koperty i zostawienie jej właśnie w odpowiednim miejscu, czyli chociażby na tej lodówce, wymaga takiego mentalnego przełamania. Jeszcze tego nie zrobiłem. Muszę też przemyśleć, bo potem się można zdziwić. Każdy chciałby sam przed sobą uchodzić za osobę, która jest niezniszczalna. Życie niestety pokazuje, że tak nie jest. Chcielibyśmy wokół tego zrobić taką większą akcję informacyjną, ale po wakacjach, jak wszyscy wrócą i i będziemy mogli w jakiś szerszy sposób poinformować tych, którzy są zainteresowani.

Rozmawiał Mariusz Weidner

W SKRÓCIE

KOWR sprzedaje działki

KOWR Oddział Terenowy w Częstochowie opublikował wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w obrębie Wojnowic, w gminie Krzanowice. Łącznie chodzi o 26 działek o powierzchniach od około 0,09 do 0,16 ha, czyli od niespełna 900 do ponad 1600 mkw. Ceny wywoławcze poszczególnych nieruchomości wynoszą od 107,1 tys. zł do 196,9 tys. zł brutto. Działki położone są przy ul. Kopernika. Sprzedaż odbędzie się w formie przetargów. Nieruchomości są obecnie objęte długoletnią umową dzierżawy, jednak przed ogłoszeniem przetargów mają zostać z niej wyłączone. KOWR zastrzega jednocześnie, że w przypadku ewentualnego bezumownego użytkowania gruntów nabywca będzie musiał samodzielnie i na własny koszt podjąć działania w celu objęcia nieruchomości w posiadanie.

Połączenie w Sunexie

SUNEX S.A. planuje połączenie ze swoją w 100 proc. zależną spółką Polska Ekologia Przetargi. Zarządy obu firm 12 sierpnia przygotowały plan połączenia. Decyzję podejmą akcjonariusze SUNEX. Majątek Polskiej Ekologii Przetargi zostanie przeniesiony do SUNEX S.A. Podano także dane o sytuacji majątkowej spółki Polska Ekologia Przetargi. Według stanu na 1 lipca 2026 r. wartość jej majątku została ustalona na minus 366 174,03 zł. Stan księgowy SUNEX na ten sam dzień wykazywał po stronie aktywów i pasywów kwotę 1 622 556,32 zł.

eprasa.pl 618b2e7245

ZASMAKUJ TO NAJLEPSZE

co oferuje Kraj Morawsko-Śląski



Kraj Morawsko-Śląski zaprasza w podróż pełną wyjątkowych smaków i kulinarnych odkryć

W Kraju Morawsko-Śląskim kulinarna różnorodność jest równie imponująca, jak jego krajobrazy. Odkryj najwspanialsze doświadczenia kulinarne i skosztuj najlepszych smaków, które oferują północne Morawy.









Pojez

W jednym miejscu na stronach www.pojez.cz można wybrać to, co ma najlepsze do zaoferowania gastronomia północnych Moraw i Śląska. Projekt „POJEZ" łączy sprawdzone firmy z całego regionu, zaprasza do odkrywania tradycyjnej kuchni, która spotyka się z kulinarną kreatywnością oraz wspierania lokalnej gastronomii. Firmy uczestniczące w projekcie prezentują swoją ofertę nie tylko w swoich siedzibach. Można je spotkać również podczas licznych festiwali kulinarnych, gdzie na stoiskach i food truckach serwują regionalne specjały oraz autorskie dania. Wydarzenia te, znane jako Pojez Festy, są doskonałą okazją, by poznać bogactwo smaków Kraju Morawsko-Śląskiego. Warto wyjść poza najbardziej znane regionalne przysmaki. Oprócz słynnych „Štramberskich uszu", jagodowych knedli z Maléj Morávki, cenionego na całym świecie ciasta Marlenka czy piwa Radegast, region oferuje znacznie więcej. Na smakoszy czekają piwa warzone w lokalnych browarach rzemieślniczych, autorskie potrawy przygotowywane przez uznanych szefów kuchni, a także menu nowoczesnych bistro i renomowanych restauracji hotelowych. To kulinarna podróż, która pozwala odkryć Kraj Morawsko-Śląski z zupełnie innej, niezwykle apetycznej strony.

eprasa.pl 618b2e7245

ZASMAKUJ TO NAJLEPSZE

co oferuje Kraj Morawsko-Śląski

POJEZ

Spróbujcie najlepszych dań, jakie ma do zaoferowania tutejszy kraj!









Kuchnia tradycyjna – restauracje

Valašská hospoda u Janíka, Libušín, Mlýn vodníka Slámy, ...

Kuchnia międzynarodowa – restauracje

La Petite Conversation, Winestone (Mercure Ostrava Center Hotel), TROYER, Restaurace Imrvére, Rest&rt Bar, ...

Bistra i food trucki

Fully Belly, Zmrzlinový krámek, Bistruck, Pochutnej si Bistro, Bistro POKE BO, NIX bistro & bar, ...

Kawiarnie i piekarnie

Kavárna Libuška, U dvou přátel, Cukrárna u Hezounů, River Café&Bar, COKAFE, Bolt Café – DOV, Ráj na zemi, Kavárna DOMA, ...

Michelin Guide Czechia

CATTALEYA
MIURA



Browary, destylarnie i bary

Nachmelená opice, Albrechtický pivovar, Beskydská likérka, Destiny coffee & cocktail bar, Pivovar Ogar, Bar Fklidu, ...

Producenci lokalni

Bopcorn, Upraženo, Sladký mlsoun, MoonChocolate, Řeznictví u Bobra, Zeliiičko, Aztec man, Pohankový mlýn Šmajstrla, ...

Kulinarne doświadczenia, które pozostają w pamięci

Food Ateliér Davida Valíčka, Kozí farma Úvalno, Pivovar Radegast, Snídaňuj – produkcja makaronów, oprowadzanie po produkcji tortu miodowego Marlenka, ...

Pojez.cz/pl

eprasa.pl 618b2e7245

Hanna Klima zmarła na dwa tygodnie przed urodzinami. Rodzina przypomniała, jak bardzo ją kochała

– Mieszkała nad apteką św. Mikołaja i obok kościoła św. Mikołaja, a to przecież patron ludzi dobrych. Pan Bóg zawołał ją do siebie w roku jubileuszowym. Odeszła trzymając za rękę pana Jezusa – mówił na mszy pogrzebowej franciszkanin o. Tonik (Antoni Dąbrowski), kuzyn męża zmarłej – Piotra Klimy.



Przed kościołem ustawiono wystawę zdjęć z życia Hanny Klimy

Grób w pobliżu pomnika Piety

Przed kościołem na Starej Wsi ustawiono wystawę zdjęć przedstawiających H. Klimę w różnych momentach jej prawie 66-letniego życia. Przybyli na pogrzeb – w piątek 14 sierpnia w samo południe – przystawali przy sztalugach z fotografiami i wspominali swoją krewną i znajomą.

Mszę odprawił proboszcz Adrian Bombelek. Kazanie wygłosił ojciec Tonik. Na jednej z „Gwiazdek Serc" na których występowała Hania z Piotrkiem zaprosiła kuzyna o. Tonika, OFM z Czech na scenę, a jego koncert został wtedy ciepło przyjęty.

Pochówku śp. Hanny dokonano na cmentarzu przy ul. Głubczyckiej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz Raciborza i Powiatu Raciborskiego. Ze sztandarem brała udział reprezentacja Śląskiej Izby Lekarskiej.



W mszy pogrzebowej uczestniczyła rodzina zmarłej oraz liczni znajomi



Mąż Piotr klęczał przy grobie gdy pochowano śp. Hannę



Mszy w koncelebrze przewodniczył proboszcz ks. Adrian Bombelek

Tak podczas uroczystości pogrzebowych przypomniano życie śp. Hanny Klimy:

Hanna Klima urodziła się w Bytomiu 24 sierpnia 1959 roku. Rodzice – Maria i Krystyna pochodzili z mazowieckiej wioski k. Węgrowa. Przybyli na Śląsk za pracą. Ojciec był górnikiem, a matka nauczycielką w Bytomiu Karbiu. Miała młodszego o 8 lat brata Tomasza.

W Bytomiu uczęszczała do Studium Przedszkolanek. Studia na Wydziale Farmaceutycznym Śląskiej Akademii Medycznej w Sosnowu odbyła w latach 1978 – 83 Będąc na I roku poznała późniejszego męża Piotra, który wówczas kończył farmację.

Po studiach podjęli pracę na uczelni i w aptekach. Syn Paweł urodził się w 1982 roku, a Michał w 1984. W pierwszych latach małżeństwa mieszkali w akademiku.

Rodzina aptekarzy

W 1991 roku przeprowadzili się do rodzinnego miasta Piotra – Raciborza, gdzie wkrótce otworzyli aptekę przy ul. ks. Londzina. Piotr był w tym czasie dyrektorem Kolejowego Zakładu Zaopatrzenia Farmaceutycznego w Gliwicach, gdzie codziennie dojeżdżał

W 1993 roku urodził im się syn Jasiu. Zamieszkali nad apteką. św. Mikołaja. Po kilku latach otworzyli następną świętych Kosmy i Damiana (patroni farmaceutów i lekarzy) w Szpitalu Rejonowym w Raciborzu. Syn Paweł ukończył prawo, Michał farmację i rozwinął sieć aptek, a najmłodszy Janek został operatorem filmowym i mieszka w Warszawie.

Żona Pawła – Magda ukończyła prawo i jest notariuszem, Michała farmację. Mają po dwoje dzieci.

To właśnie rodzina wraz z wnukami wypełniała Hani całe życie w Raciborzu. Hania kochała rodzinę, miała świetne relacje z synami i synowymi. Dla wnuków byłą ukochaną babcią, która najchętniej poświęciłaby im cały swój czas.

Była przez całą rodzinę bardzo kochana, wręcz uwielbiana. Zawsze pogodna, uśmiechnięta, wesoła, niezwykle życzliwa, wyrozumiała i sprawiedliwa. Nigdy nie stawiała na swoją rację, nie narzucała się ze swoimi opiniami. Jak trzeba było to włączała się w dyskusje, delikatnie podpowiadała i pomagała przy wychowaniu i finansowaniu.

Spacery, rowery i Bałtyk

Kochała spędzać urlopy nad Bałtykiem, wśród lasów, lubiła dużo spacerować i jeździć na rowerze. Dużo czytała, umiała uważnie słuchać i opowiadać.

Nie miała większej potrzeby jeździć po świecie, podróżować. Wystarczało Jej, że syn Jasiu często zawodowo jeżdżący po całym świecie na bieżąco Jej relacjonuje swoje podróże, a po powrocie opowiada. Lubiła jeździć do rodziny zarówno swojej na mazowieckiej wiosce, gdzie spędzała wszystkie wakacje jako dziewczynka, jak i męża rozsianą po całym kraju, lubiła też odwiedzać i gościć rodzinę z różnych stron zarówno tą miejscową jak i z innych miast i zagranicy.

Była związana z rodziną, która po wojnie została w Czechach. Lubiła spotkania z kuzynem męża, który został franciszkaninem w Czechach o. Antonim Dąbrowskim.

„Zarażała pogodą ducha"

Hania angażowała się w działalność kulturalną miasta, tańczyła i śpiewała w Zespole „Strzecha", uczęszczała na różne formy relaksu i polepszania sprawności.

Kochała działkę na Brzeziu. Lubiła chodzić po tamtejszych lasach. Lubiła dobrą muzykę, sama bardzo ładnie śpiewała i tańczyła. Zarażała swoją rodzinę pogodą ducha, świetnie gospodarzyła i kucharzyła. Była bardzo czuła na tle porządku, czystości, niezwykle dbała o nasz dom, jego wyposażenie, wystrój. Potrafiła stwarzać świetny klimat, nastrój i atmosferę.

Była osobą bardzo wierzącą. Modlitwa, uczestniczenie we mszach św., sakramentach, pielgrzymkach były dla niej bardzo ważne, wypełniały Jej piękne i wartościowe życie. Lubiła pielgrzymować na Jasną Górę, Górę św. Anny, do Piekar Śląskich. Była w Watykanie i Ziemi Świętej i innych sanktuariach.

(oprac. m)

eprasa.pl 618b2e7245

Siedem miejscowości szykuje w weekend święto plonów

Sezon dożynkowy w powiecie raciborskim nabiera tempa. W najbliższy weekend w kilku miejscowościach odbędą się święta plonów. Największe gminne dożynki zaplanowano w Grzegorzowicach, ale bogaty program przygotowano także w Krzyżanowicach, Rzuchowie, Żerdzinach, Zabełkowie, Roszkowie i Makowie.



Leszek i Monika Filec wystąpią w ten weekend na dwóch dożynkowych scenach w powiecie raciborskim

Dożynki wzbogaci Bamberparty

Największe dożynki w ten weekend w powiecie raciborskim odbędą się w gminie Rudnik. W sołectwie Grzegorzowice zaplanowano bowiem gminne święto plonów, które potrwa od piątku do niedzieli, 21 – 23 sierpnia. W piątek o godz. 20 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem Rodos. Główne uroczystości zaplanowano na sobotę. O godz. 13 w kościele w Łubowicach odprawiona zostanie dziękczynna Msza Święta, a o 14.30 uczestnicy zbiorą się na dożynkowy korowód. O godz. 15 korowód wyruszy z Łubowic do Grzegorzowic, gdzie o 15.45 nastąpi oficjalne otwarcie dożynek. Na scenie wystąpią Akademia Brzmienia u Eichendorffa, Dominika i Janusz Żyłka oraz Smokey Band, a o 20.30 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem Voice. Niedziela upłynie pod znakiem Bamberparty. Od godz. 14.30 zaplanowano gry i zabawy, o 16.30 zawody StrongFarmer prowadzone przez Fit Farmer, a o 19.30 wręczenie nagród. Wieczorem odbędą się m.in. Back to Past – Vinyl Session, loteria z nagrodami, Retro Party z DJ Dziekanem oraz Niedzielne Granie Na Spontanie z DJ Killerem. Na miejscu będą również wesołe miasteczko, dmuchańce dla dzieci i bufet.

JuRaD w Krzyżanowicach

Z kolei w sobotę i niedzielę, 22–23 sierpnia, dożynki odbędą się w Krzyżanowicach. W sobotę o godz. 19 na placu festynowym przy ul. Wyzwolenia 1 wystąpi zespół Rodos. Główne uroczystości zaplanowano na niedzielę. O godz. 10.30 rozpocznie się uroczysta Msza dożynkowa, a o 14 uczestnicy wyruszą w korowodzie. Po jego zakończeniu wystąpią orkiestra dęta gminy Krzyżanowice, zespół Uśmiech oraz uczniowie miejscowej szkoły. O godz. 16 rozpocznie się konkurs Super Farmera Dożynek, a następnie na scenie pojawią się Monika i Leszek Filcowie oraz zespół JuRaD. Dzień zakończy zabawa z DJ Mariano. Dla dzieci przygotowano bezpłatne animacje i dmuchaną zjeżdżalnię, a na miejscu będzie można kupić kołacz dożynkowy.

Msza polowa w Rzuchowie

W Rzuchowie święto plonów zaplanowano na sobotę, 22 sierpnia. O godz. 14.30 na terenie rekreacyjnym za budynkiem CKiB przy ul. Karola Miarki 8b rozpocznie się uroczysta Msza polowa. O 15.45 zaplanowano obrzędy dożynkowe, po których na scenie wystąpią Rzuchowianki, Adagio oraz Kapela z naszego miasteczka. O 18.30 zagra EKEA, a o 20 rozpocznie się zabawa taneczna z DJ-em. Na uczestników czekać będą również bufet, animacje i dmuchane zjeżdżalnie.

Także w sobotę, 22 sierpnia, dożynki odbędą się w Żerdzinach. Uroczystości rozpoczną się o godz. 15 Mszą Świętą w kaplicy św. Antoniego. Po niej zaplanowano zabawę taneczną z DJ-em Alvaro. Na miejscu będzie również bufet z jedzeniem.

Niedzielny korowód w Zabełkowie

W Zabełkowie dożynkowy weekend rozpocznie się także w sobotę, 22 sierpnia. O godz. 19 zaplanowano zabawę taneczną z zespołem Voice. W niedzielę o godz. 11 odbędzie się dożynkowa Msza Święta, a o 14.30 ulicami miejscowości przejdzie korowód. Od godz. 15 na boisku LKS Zabełków rozpocznie się festyn dożynkowy. Muzykę na żywo zapewni Piotr Musiolik, grający na trąbce, a imprezę poprowadzi DJ Damian Kustos. Dla najmłodszych przygotowano dwa zamki dmuchane, a na uczestników czekać będą zabełkowski kołocz i bufet gastronomiczny.



Największe dożynki w ten weekend odbędą się w Grzegorzowicach, gdzie zaplanowano gminne święto plonów. Trzydniowa impreza potrwa od piątku do niedzieli, a jednym z jej punktów będzie Bamberparty. W programie znalazły się m.in. zawody StrongFarmer, w których uczestnicy zmierzą się w konkurencjach wymagających siły, wytrzymałości i determinacji. Organizatorzy zapowiadają emocjonujące widowisko.

Tradycja łączy pokolenia

W ten weekend dożynki odbędą się również w Roszkowie. Święto plonów zaplanowano tam na 22 – 23 sierpnia. W sobotę o godz. 19 rozpocznie się zabawa taneczna z KP Events Krzysztofem Płaczkiem. W niedzielę o godz. 10 odprawiona zostanie Msza Święta, a o 14.15 rozpocznie się formowanie korowodu. Kwadrans później korowód wyruszy w drogę. O godz. 16 zaplanowano występy artystyczne, o 19 koncert Leszka i Moniki Filec, a o 20.30 zabawę taneczną z DJ Eugenem. Organizatorzy przygotowali także konkurs na najpiękniejszy wianek oraz rywalizację o „Złoty Gwóźdź". Hasłem tegorocznych dożynek w Roszkowie jest „Tradycja łączy pokolenia!".

Kwaśnica wystąpi w Makowie

W Makowie dożynki parafialne odbędą się w niedzielę, 23 sierpnia. O godz. 11 odprawiona zostanie Msza Święta dożynkowa, a o 13.45 na ul. Staszica zbierze się korowód, który o 14 wyruszy w drogę. Oficjalne rozpoczęcie dożynek zaplanowano na godz. 15. Na scenie pojawią się Power Girls Maków, Edyta Fischer, zespół 60 Plus, Kwaśnica Bavarian Band oraz Mistrz Pierwszego Planu. Jedną z atrakcji będzie pokaz sprzętu i umiejętności strażaków. O 20.30 rozpocznie się zabawa taneczna z DJ Arturem Szymiczkiem. Organizatorzy przygotowali także konkurs na najlepiej przystrojoną posesję, darmowy dmuchany zamek, animacje dla dzieci, kołocz lub ciasto z kawą, bufet i food truck.

(mad)



Zespół disco-polo JuRaD zagra na dożynkach w Krzyżanowicach

eprasa.pl 618b2e7245

Czekali ponad 80 lat. Most między jest gotowy w 90 proc. Będzie prz

Most między Grzegorzowicami a Ciechowicami jest gotowy w 90 proc. Na nową przeprawę mieszkańcy czekają już ponad 80 lat. Planowany termin zakończenia inwestycji to styczeń 2027 roku, ale wicemarszałek Grzegorz Boski liczy, że mieszkańcy skorzystają z mostu jeszcze przed końcem tego roku. Dyrektor ZDW Zbigniew Tabor przekonuje, że nowy obiekt ma służyć przez dziesięciolecia. – Z tego mostu będzie można spokojnie korzystać przez przynajmniej 50 lat bez remontu – mówi Tabor. Tabor zapowiada też analizy dotyczące przyszłego połączenia mostu z drogą wojewódzką nr 919. 11 sierpnia byliśmy na placu budowy, przyglądając się z bliska postępowi prac.



Nowa przeprawa powstaje w miejscowościach, gdzie przez dziesięciolecia funkcjonował prom. Poprzedni most został zniszczony w 1945 roku, a mieszkańcy na stałe połączenie przez Odrę czekali ponad 80 lat. *FOT. MACIEJ DZIĄBEK/ UMWS*

Inwestycja za ponad 350 mln zł

– Widać postęp prac ogromny. Mam nadzieję, że z końcem roku ten obiekt już zostanie oddany do użytku mieszkańców i gminy Rudnik, i gminy Nędza – mówił 11 sierpnia Nowinom na placu budowy Grzegorz Boski, wicemarszałek województwa śląskiego. Wspólnie z innymi przedstawicielami władz, m.in. dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach Zbigniewem Taborem oraz samorządowcami, wicewójtem Rudnika Tomaszem Kruppą i wicewójtem Nędzy Dariuszem Prusem, przeszedł nowo wybudowanym mostem z Grzegorzowic do Ciechowic.

Przypomnijmy, w ramach inwestycji powstaje most nad Odrą w ciągu drogi wojewódzkiej nr 421 oraz nowy, liczący 2,7 km odcinek trasy, łączący skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 915 w Grzegorzowicach ze skrzyżowaniem z drogą powiatową w Ciechowicach. Sam most będzie miał ponad 633 m długości. Jak zaznaczył Boski, jest to bardzo duża inwestycja. – To najdłuższy most w zarządzaniu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Budowany za bardzo dużą kwotę. Ponad 350 milionów złotych – podkreślił.

Nowa przeprawa ma zastąpić funkcjonujący obecnie prom między Grzegorzowicami a Ciechowicami. Jego kursowanie zależy od poziomu wody w Odrze. Zbyt wysoki lub zbyt niski stan rzeki może uniemożliwić przeprawę. Nowy most ma zapewnić mieszkańcom i turystom znacznie bardziej niezawodne połączenie.

Na moście zaplanowano dwa pasy ruchu o szerokości 3,5 m każdy, dwukierunkową drogę dla rowerów oraz chodnik dla pieszych o szerokości 2,5 m. Boski zwrócił uwagę na rozwiązania dla wszystkich użytkowników przeprawy.

– Bardzo szeroki pas dla rowerów, dwukierunkowa ścieżka rowerowa, bardzo szeroki pas dla pieszych i oczywiście bezpieczny przejazd dla samochodów. To wydaje się naprawdę robić bardzo duże wrażenie i wydaje się wprowadzać nowy standard dla mieszkańców powiatu raciborskiego – mówił.

Wicemarszałek zwrócił również uwagę na technologię zastosowaną przy budowie mostu. – Cały most budowany jest w najnowszej technologii z zastosowaniem najnowszych odkryć techniki – zaznaczył. Inwestycja obejmuje także drogi dojazdowe oraz zmianę przebiegu dróg wojewódzkich. – Wszystko po to, aby poprawiać standard, komfort i bezpieczeństwo życia tu mieszkańców – powiedział.

Most może być przejezdny przed terminem

Według wykonawcy, firmy Strabag, prace przebiegają zgodnie z harmonogramem, a nawet z niewielkim wyprzedzeniem. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami budowa miała zakończyć się w styczniu 2027 roku. Wicemarszałek Grzegorz Boski zapowiada, że przeprawa może być gotowa wcześniej.

– Z końcem września mamy zapewnienie, że będzie tutaj wylewana już warstwa ścieralna, ta ostatnia warstwa asfaltowa. Więc mam nadzieję, że jeszcze przed nowym rokiem ten most zostanie oddany do użytkowania mieszkańcom, turystom, wszystkim, którzy będą przez niego się przeprawiać – przekazał wicemarszałek.

Sama warstwa asfaltu nie oznacza jednak, że most od razu zostanie udostępniony kierowcom, pieszym i rowerzystom. Konieczne będą jeszcze formalne odbiory. – Most będziemy oddawać do użytku, kiedy będzie już wszystko zakończone z wymalowaniem pasów, z wszystkimi barierkami. To, że jest wylana warstwa ścieralna, asfalt, to nie znaczy, że most można już użytkować. Potrzebne są odbiory, wszelkiego rodzaju firmy zewnętrzne, instytucje muszą odebrać ten most i zatwierdzić do użytkowania – wyjaśnił Boski.

W rozmowie zwróciliśmy również uwagę na uciążliwości, z jakimi podczas budowy mostu muszą mierzyć się mieszkańcy okolicznych miejscowości. Temat ten wielokrotnie opisywaliśmy na naszych łamach. Wicemarszałek podziękował mieszkańcom za wyrozumiałość. – Bardzo duże inwestycje robią bardzo duże też i obciążenie dla mieszkańców lokalnych. Ja chciałem bardzo serdecznie podziękować mieszkańcom tutaj okolicznych miejscowości za bardzo dużą wyrozumiałość, bo ten sprzęt, który musi przewozić setki ton piachu, żwiru, betonu, stali, dawał się we znaki – powiedział. Jak dodał, ma nadzieję, że po zakończeniu prac mieszkańcy szybko zapomną o związanych z budową niedogodnościach.

Ponad 80 lat czekania na stałą przeprawę

Dyrektor ZDW w Katowicach Zbigniew Tabor zwrócił uwagę, że nowy most ma również duże znaczenie historyczne. Jak przypomniał, przed wojną w tym miejscu funkcjonował most, który w 1945 roku został wysadzony przez wycofujące się wojska niemieckie. Od tego czasu mieszkańcy korzystają z przeprawy promowej. – Wielu ludzi od lat już mówiło, że ten prom należy zastąpić stałym mostem. Jednak ze względu na wielkość nowego obiektu nie zostało to przez tyle lat zrealizowane – mówił.

Jak wyjaśnił Tabor, długość nowej przeprawy wynika przede wszystkim z konieczności przekroczenia terenów zalewowych Odry. – Rzeka Odra jest dość kapryśną rzeką. W miejscu przeprawy promowej wydawałoby się, że ma może 30 m i jakby się ktoś tak bardzo rozpędził, to by przeskoczył. No niestety, budując stały obiekt, musimy przekroczyć wały – tłumaczył. Jak dodał, wały przeciwpowodziowe są dziś znacznie szerzej rozstawione niż przed wojną, a tereny zalewowe zajmują większy obszar. – W związku z tym ten obiekt, na którym w tej chwili jesteśmy, ma długość 640 m, czyli przyczółki po obu stronach rzeki Odry są poza terenami zalewowymi. Stąd ta długość – wyjaśnił dyrektor ZDW.

Inwestycję udało się zrealizować dzięki programowi „Mosty dla Regionów”, w ramach którego pozyskano środki rządowe. Tabor podkreślał, że obecnie budowa jest już na finiszu. – Dzisiaj szczęśliwie jesteśmy pod koniec tej budowy. Gdzieś za trzy miesiące, myślę, że będzie już można z tego mostu korzystać – powiedział.

Jak zaznaczył, wcześniej konieczne będą jeszcze formalności, próbne obciążenie oraz dopuszczenie obiektu do użytkowania przez nadzór budowlany. – Obiekt jest zbudowany w takiej technologii, na takie obciążenia, że w tym momencie będzie spokojnie można tutaj przez przynajmniej 50 lat bez remontu z tego mostu korzystać – dodał.

Największy most w historii ZDW

Nowa przeprawa będzie również rekordowa z punktu widzenia Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Tabor zaznaczył, że chodzi o całkowitą długość

eprasa.pl 618b2e7245

y Grzegorzowicami i Ciechowicami ejezdny wcześniej niż zakładano?

obiektu, a nie rozpiętość jego przęseł. – Te 640 m całkowitej długości, nie mylić z rozpiętością przęseł, bo przęsła są tutaj po 50 m, ale te 640 m to jest największy obiekt, który wybudowaliśmy i którym będziemy zarządzać. Dotychczas największym obiektem była przeprawa przez Sołę w Żywcu, 450 m – powiedział dyrektor ZDW.

– Jest się czym pochwalić i w tym momencie mnie przede wszystkim cieszy, że powstaje nowe połączenie komunikacyjne, które znacznie ułatwi tutaj komunikację na drugą stronę Odry w okolicach Raciborza. Kilka lat temu skończyliśmy obwodnicę Raciborza, tam też jest duży most na Odrze, to jest teraz drugi most – mówił Tabor.



■ Most będzie nie tylko przeprawą dla samochodów. W projekcie przewidziano dwukierunkową drogę dla rowerów oraz szeroki, 2,5-metrowy chodnik dla pieszych. *FOT. TOMASZ ŻAK/ UMWS*



■ Most powstaje w ramach inwestycji wartej ponad 350 mln zł. Oprócz samej przeprawy budowany jest także 2,7-kilometrowy odcinek drogi, który połączy Grzegorzowice z Ciechowicami



■ Wysokie temperatury wpłynęły na harmonogram prac. Przy największych upałach wykonawca musiał czasowo wstrzymać betonowanie oraz część robót bitumicznych.

ZDW analizuje połączenie z drogą 919

Dyrektor ZDW w Katowicach Zbigniew Tabor poinformował, że analizowane jest w przyszłości połączenie nowej przeprawy z drogą wojewódzką nr 919. Na razie nie ma jednak konkretnego przebiegu ani terminu realizacji takiej trasy. – Mamy jeszcze plany połączenia tego obiektu z drogą 919, no ale to jeszcze za wcześnie, żeby dzisiaj o tym mówić. Będziemy robić analizy korytarzowe i jak pokonamy przede wszystkim różne trudności, które są po drodze od tego mostu do 919, to myślę, że za kilka lat będziemy mogli się spotkać na nowym odcinku drogi – zapowiedział.

Obecnie most będzie połączony z drogą 919 przez drogę wojewódzką nr 915. Tabor określił to rozwiązanie jako tymczasowe. – Tak, jak najbardziej ja sobie zdaję sprawę, że w tej chwili połączenie tego mostu przez drogę 915 do 919, no jest takim rozwiązaniem powiedzmy tymczasowym. Mam nadzieję, że nie na tyle tymczasowym, co ta przeprawa promowa, no się 80 lat – powiedział.

Dyrektor ZDW wskazał też na możliwe trudności przy planowaniu nowej trasy. – Myślę, że w ciągu kilku lat tutaj przede wszystkim co jest najgorsze, moje doświadczenie, jeżeli chodzi o nowe połączenia drogowe, to jest niestety, ale opór społeczny – mówił. Jak dodał, wcześniej problemem były przede wszystkim organizacje proekologiczne, natomiast obecnie większym wyzwaniem jest sprzeciw społeczny wobec budowy nowych dróg. – Ale myślę, że waga tego zagadnienia, skomunikowanie tego mostu z drogą 919, weźmie górę i uda nam się to kiedyś wybudować – powiedział.

Prom trafi pod zarząd starostwa

Tabor odniósł się również do tempa prac. Jak podkreślił, jako mostowiec szczególnie zwraca uwagę na to, że inwestycja jest realizowana zgodnie z harmonogramem. – Cieszy mnie, że obiekt jest budowany zgodnie z harmonogramem i w terminie, bo to bywa różnie, w zależności od tego, na jakiego trafimy wykonawcę – powiedział. Wykonawcą jest firma Strabag, która realizowała również obwodnicę Raciborza. – Widać, że to jest firma dobrze zorganizowana, której celem jest nie tylko osiąganie zysku, ale również dobra robota – ocenił Tabor.

Dyrektor ZDW odniósł się także do przyszłości obecnej przeprawy promowej. Po uruchomieniu mostu prom zostanie przekazany na mienie powiatu raciborskiego. – To wynika z ustawy o drogach publicznych, gdzie odcinek drogi zastąpiony nową drogą wojewódzką staje się z mocy prawa drogą powiatową – wyjaśnił.

Osobną kwestią pozostaje stan dróg wykorzystywanych przez ciężki sprzęt podczas budowy. Tabor zaznaczył, że wykonawca odpowiada za ewentualne uszkodzenia powstałe w związku z prowadzonymi pracami. Przed rozpoczęciem robót drogi zostały zinwentaryzowane, więc ich stan będzie można porównać z tym, jaki był przed rozpoczęciem budowy. – To, co wykonawca ewentualnie uszkodził, to to naprawi. Natomiast no trzeba brać pod uwagę, że to nie jest tak, że jak budujemy most, to wszystkie drogi wokół będą wyremontowane – powiedział.

Ciężki transport na plac budowy kierowany był głównie od strony obwodnicy Raciborza. Tabor wyjaśnił, że wynikało to z ograniczeń obecnej przeprawy promowej, której nośność wynosi 10 ton. – Generalnie tutaj transport szedł jednak od strony obwodnicy Raciborza, bo z drugiej strony nie ma którędy, ponieważ przeprawa promowa ma nośność 10 t, w związku z tym samochód ciężarowy nie przepłynie nią – tłumaczył. Jak zaznaczył, dokumentacja wykonana przed rozpoczęciem prac pozwoli rozstrzygnąć, które ewentualne zniszczenia są związane z budową. – W związku z tym no tutaj nie będzie można mówić, że wszystko jest w złym stanie, to jest wina wykonawcy. Ma materiał, na podstawie którego może się bronić – powiedział.

Tabor zwrócił też uwagę na inny problem. ZDW planuje przebudowę około 2 km drogi wojewódzkiej nr 421 w kierunku granicy województwa opolskiego. – Tam ona jest w niecieka-wym stanie ta droga, także tam musimy wydać pieniądze – powiedział.

Most gotowy w 90 procentach. Upały wstrzymały część prac

Na odprawie dotyczącej inwestycji padła informacja, że zaawansowanie budowy sięga około 90 proc. Zbigniew Tabor ocenia, że mimo chwilowych przestojów tempo prac pozwala patrzeć na finisz inwestycji z optymizmem. W ostatnim czasie część robót trzeba było wstrzymać z powodu wysokich temperatur. – Te wysokie upały, te wysokie temperatury, które były, wstrzymały roboty, dlatego że nie można prowadzić betonowania w tak wysokich temperaturach. Natomiast jeżeli chodzi o roboty bitumiczne, kiedy na zewnątrz jest ponad 35 stopni, trzeba brać pod uwagę, że przy tych maszynach pracują ludzie. Temperatura układanej mieszanki mineralno-asfaltowej to jest 165 stopni. Jeżeli do tego jeszcze dodamy temperaturę na zewnątrz 35, to po prostu nie da się całą dniówkę przy tych maszynach robić – tłumaczył. Jak dodał, wraz z poprawą warunków pogodowych betonowanie jest już prowadzone, a na początku września ma rozpocząć się układanie nawierzchni bitumicznej.

(mad)



■ Na budowie nowego mostu spotkali się przedstawiciele samorządu województwa, lokalnych samorządów, wykonawcy oraz Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. *FOT. DAWID MACHECKI*

eprasa.pl 618b2e7245

Kolejna odsłona sporu o inwestycję za Izb w Krzanowicach. Mieszkańcy wskazują na

„Pośpiech nie zawsze jest dobrym dorad

– Gdybyśmy zostali poinformowani wcześniej o planowanej budowie hali, zareagowalibyśmy na etapie powstawania projektu – piszą mieszkańcy ul. Wojska Polskiego w Krzanowicach. To odpowiedź wspólnoty mieszkaniowej na wyjaśnienia Urzędu Miejskiego w Krzanowicach dotyczące planowanej inwestycji za Izbą Regionalną. Mieszkańcy podkreślają, że nie sprzeciwiają się uporządkowaniu gminnej działki ani przechowywaniu sprzętu należącego do samorządu. Ich obawy dotyczą przede wszystkim lokalizacji obiektu, ryzyka zwiększenia problemów z zalewaniem posesji podczas intensywnych opadów oraz, jak wskazują, braku wcześniejszej informacji i rozmów z mieszkańcami.

O co chodzi w sprawie inwestycji za Izbą Regionalną?

Sprawa dotyczy planowanej budowy obiektu na gminnej działce za Izbą Regionalną przy ul. Wojska Polskiego w Krzanowicach. Mieszkańcy wspólnoty mieszkaniowej, której budynek znajduje się naprzeciwko planowanej inwestycji, wcześniej złożyli w tej sprawie pismo do urzędu. Wskazywali w nim m.in. na obawy dotyczące odwodnienia terenu, ograniczenia dostępu światła słonecznego do mieszkań, możliwego hałasu oraz wpływu inwestycji na najbliższe otoczenie.

Po odpowiedzi gminy, w której samorząd wyjaśniał, że planowany obiekt nie będzie halą do garażowania i obsługi ciężkiego sprzętu drogowego, lecz magazynem przeznaczonym do przechowywania wyposażenia wykorzystywanego m.in. w ramach zadań z zakresu ochrony ludności i zarządzania kryzysowego, mieszkańcy przedstawili swoje stanowisko, które wpłynęło do naszej redakcji. Urząd podkreślał również, że poza samochodami pożarniczymi znajdującymi się w remizach Ochotniczych Straży Pożarnych gmina nie posiada ciężkiego sprzętu drogowego. W dyspozycji samorządu są natomiast m.in. samochody o masie do 3,5 tony, mały ciągnik rolniczy oraz koparko-ładowarka.

Przypomnijmy, Urząd Miejski w Krzanowicach wskazywał również, że przed wyborem lokalizacji analizowano inne możliwości, a wybrana działka jest zgodna z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Po uwagach mieszkańców zwołano posiedzenie komisji rady miejskiej, podczas którego mają zostać wyjaśnione wątpliwości dotyczące inwestycji. Gmina podtrzymała, że nie planuje zmiany lokalizacji obiektu, a obecnie przedsięwzięcie znajduje się na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę.

Termin komisji pozostał bez zmian

Jak informują mieszkańcy, 30 lipca otrzymali zaproszenie na posiedzenie Komisji Budżetu, Rozwoju i Promocji Rady Miejskiej w Krzanowicach, które zaplanowano na 4 sierpnia. Jak argumentują, ze względu na wcześniej zaplanowane urlopy nie byli w stanie uczestniczyć w spotkaniu w tym terminie. Dzień później złożyli w urzędzie pismo z prośbą o przesunięcie posiedzenia na 11 sierpnia. Jak przekazali, po złożeniu pisma rozmawiali również z zastępcą burmistrza, informując go o swojej sytuacji oraz zgłaszanych wątpliwościach.

Ostatecznie termin posiedzenia nie został zmieniony. Jak wynika z pisma przekazanego redakcji przez wspólnotę, przewodniczący komisji Krzysztof Reisky poinformował, że nie ma możliwości przesunięcia terminu spotkania „z uwagi na toczące się postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na budowę hali magazynowej”.

Mieszkańcy pytają o sposób przygotowania terenu

Jedną z poruszanych przez mieszkańców kwestii jest sposób przygotowania działki pod inwestycję. Jak wskazują, według informacji przekazanych podczas rozmowy teren nie miałby zostać podniesiony do poziomu 223,1 m n.p.m., jak wcześniej obawiali się mieszkańcy, ale wyrównany, a miejscami obniżony, względem istniejącego poziomu. Mieszkańcy zwracają jednak uwagę, że nadal nie mają pełnej wiedzy dotyczącej ostatecznego zagospodarowania terenu. – Zastanawiające jest, jak będzie zagospodarowany ten teren, który niejako zostanie ukryty między dwoma budynkami – wskazują.

Odnoszą się również do kwestii lokalizacji wjazdu i wyjazdu. Jak przekazują, według informacji uzyskanych od zastępcy burmistrza brama miałaby znajdować się od strony Izby Regionalnej. Jednocześnie wskazują, że z uzyskanych przez nich informacji wynika, że ruch mógłby odbywać się również przez istniejący przejazd na działkę.

Nadal obawiają się problemów z wodą

Mieszkańcy podtrzymują również swoje obawy dotyczące odwodnienia terenu. Ich zdaniem usytuowanie planowanego budynku może wpłynąć na sposób odpływu wód opadowych. Jak wskazują, obecnie część wody może rozchodzić się również w kierunku gminnej działki, natomiast po wybudowaniu hali – jeśli ściana obiektu zostanie ustawiona w linii obecnego ogrodzenia – sytuacja może się zmienić. W ich ocenie woda będzie odbijać się od metalowej ściany i spływać bezpośrednio na ich posesję. Mieszkańcy dodają także, że duża powierzchnia metalowego dachu może ich zdaniem powodować dodatkowe uciążliwości podczas intensywnych opadów, gradu czy silnego deszczu.

Mieszkańcy przypominają, że problem podtopień pojawiał się już wcześniej. Relacjonują, że podczas intensywnych opadów woda spływa w kierunku ich posesji, dlatego obawiają się, że realizacja kolejnej inwestycji na tym terenie może pogłębić te problemy. Jak podkreślają, sytuacje te nie zawsze były zgłaszane służbom ani gminie.

– Zdajemy sobie rów-



To działka przy ul. Wojska Polskiego w Krzanowicach, na której ma powstać planowany obiekt magazynowy

eprasa.pl 618b2e7245

bą Regionalną a brak dialogu: cą”

nież sprawę, iż pracownicy gminni mogą nie mieć pojęcia o fakcie zalewania/podtapiania naszego budynku przy większych ulewach, a to z racji tego, iż nie dzwonimy po strażaków, nie dzwonimy po pomoc, bo zdajemy sobie sprawę, że są ludzie, którzy absolutnie bardziej niż my tej pomocy w takich sytuacjach potrzebują. Staramy się sami ratować swój dobytek. Przy każdej większej nagłej ulewie, „oberwaniu chmury”, jak to miało miejsce w lipcu tego roku, również woda szła obok nas, obok naszego bloku – przekazują mieszkańcy.

Mieszkańcy odnoszą się także do informacji gminy dotyczącej odległości planowanego budynku od istniejącego budynku wielorodzinnego. Urząd wskazywał wcześniej, że obiekt ma znajdować się około 25 metrów od budynku Wspólnoty Mieszkaniowej. Zdaniem mieszkańców przy analizie sytuacji należy uwzględnić również odległości od granic działek. – Wtedy pomiary wyglądają zupełnie inaczej, a opinię społeczną kolejny raz wprowadza się w błąd – piszą w swoim stanowisku.

Zwracają również uwagę na odległość planowanego obiektu od Izby Regionalnej. Ich zdaniem kwestia ta powinna zostać szczegółowo przeanalizowana pod kątem wymogów bezpieczeństwa pożarowego.

„Nie jesteśmy przeciwni uporządkowaniu sprzętu”

Mieszkańcy podkreślają, że ich sprzeciw nie dotyczy samego pomysłu uporządkowania terenu ani przechowywania sprzętu należącego do gminy. – Nie jesteśmy przeciwni uporządkowaniu sprzętu, bo cieszy nas fakt, że gmina ma sprzęt, na którym wszyscy ochotnicy mogą pracować. Nie zgadzamy się z lokalizacją, która absolutnie nie jest odpowiednia – podkreślają.

Odnoszą się również do kwestii tempa przygotowania inwestycji. Jak wskazują, podczas rozmowy z zastępcą burmistrza usłyszeli, że otrzymane na ten cel środki muszą zostać wydane do końca roku, w przeciwnym razie mogą przepaść. Ich zdaniem nie oznaczało to jednak konieczności podejmowania decyzji w pośpiechu. Jak podkreślają, o możliwości pozyskania środków wiadomo było wcześniej, dlatego, w ich ocenie, gmina miała czas na spokojne przeanalizowanie innych lokalizacji. – Pośpiech nie zawsze jest dobrym doradcą – wskazują.

Jednym z głównych zarzutów mieszkańców pozostaje sposób komunikacji z gminą. Jak podkreślają, o planowanej inwestycji dowiedzieli się dopiero od sąsiada, który otrzymał zawiadomienie jako strona postępowania. – Gdybyśmy zostali poinformowani wcześniej o planowanej budowie hali, zareagowalibyśmy na etapie powstawania projektu – wskazują.

Zdaniem mieszkańców część inwestycji powinna być konsultowana z osobami mieszkającymi w najbliższym sąsiedztwie. – Nie jesteśmy przeciwni władzy. Czasami krytyka jest konstruktywna i potrzebna. Niektóre projekty są dobre, a nawet bardzo dobre. Ale nieliczenie się z mieszkańcami, zwłaszcza kiedy mieszka się razem z nimi na tej samej ulicy, to zupełny brak poszanowania – podsumowują.

(mad)

Nie pijcie wody prosto z kranu. Ważny komunikat dla mieszkańców gminy Rudnik

Mieszkańcy gminy Rudnik do odwołania powinni pić wodę po jej przegotowaniu. Badania wykazały podwyższoną liczbę mikroorganizmów oraz mętność. ZWiUK rozpoczął już chlorowanie i płukanie sieci.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Raciborzu poinformował o niezgodności z wartością parametryczną wody przeznaczonej do spożycia z wodociągu Rudnik. Informację sanepidu z 11 sierpnia rudniccy urzędnicy przekazali mieszkańcom dzień później. Chodzi o wyniki badań próbek pobranych 28 lipca. Wykazały one ponadnormatywną ogólną liczbę mikroorganizmów w temperaturze 22 ± 2°C po 72 godzinach, na poziomie 3,14 × 10^2 jtk/ml, oraz podwyższoną mętność wody, która wyniosła 1,8 NTU. Dodatkowo w punkcie poboru Czerwięcice Przepompownia stwierdzono mętność na poziomie 2,3 NTU.

– Ogólna liczba mikroorganizmów w 22 ± 2°C po 72 godzinach jest parametrem wskaźnikowym i nie stwarza istotnego zagrożenia dla zdrowia konsumentów. Może jednak być wczesnym ostrzeżeniem o zanieczyszczeniu i sygnałem do przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia przyczyny oraz wdrożenia działań naprawczych – wyjaśnia Jolanta Małecka-Wąsowicz, kierownik Oddziału Nadzoru Sanitarnego Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Raciborzu. W odniesieniu do mętności wskazuje natomiast, że jest ona przede wszystkim kwestią akceptowalności wody przez odbiorców. Sama podwyższona mętność nie stanowi bezpośredniego, istotnego zagrożenia dla zdrowia, choć w niektórych przypadkach może sygnalizować zakłócenia w procesie uzdatniania wody.

Służby podkreślają, że woda jest przydatna do spożycia, ale po uprzednim przegotowaniu. Dotyczy to również wody używanej do przygotowywania posiłków, mycia owoców i warzyw spożywanych na surowo, mycia zębów i naczyń oraz kąpieli noworodków i niemowląt. Wodę należy gotować przez co najmniej 2 minuty, a następnie pozostawić do ostudzenia bez gwałtownego schładzania. Bez przegotowania można jej natomiast używać do codziennego mycia, prania, prac porządkowych, w tym mycia podłóg, oraz spłukiwania toalet.

W związku z wynikami badań sanepid zobowiązał Zakład Wodociągów i Usług Komunalnych w Rudniku do przeprowadzenia działań naprawczych, których celem jest przywrócenie jakości wody zgodnej z wymaganiami sanitarnymi. – Rozpoczęto intensywne chlorowanie sieci wodociągowej. Prowadzone jest kompleksowe przepłukiwanie i oczyszczanie całego systemu – informuje Marcin Małecki, kierownik ZWiUK w Rudniku. Jak wyjaśnia, działania mają na celu eliminację mikroorganizmów oraz zmniejszenie mętności poprzez usunięcie osadów wpływających na parametry wody. – Do czasu uzyskania wyników potwierdzających stabilizację parametrów jakościowych zalecane jest przegotowywanie wody przed spożyciem – przekazuje kierownik ZWiUK.

(mad)

Rodzinny rajd przez lasy Kuźni Raciborskiej. Uczestnicy ruszą śladem pożaru z 1992 roku

W niedzielę, 23 sierpnia, w Kuźni Raciborskiej odbędzie się rodzinny rajd rowerowy „Szlakiem Pożaru z 1992”. Na uczestników czeka około 27-kilometrowa trasa prowadząca drogami asfaltowymi i leśnymi. Start i meta zaplanowano na Stadionie Miejskim przy ul. Kozielskiej 30. Wciąż można się zapisać.

Start zaplanowano na godz. 14. Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie ma charakter rekreacyjny, a nie sportową rywalizację. Na trasie przygotowano zadania związane z bezpieczeństwem w lesie i ochroną przeciwpożarową, a także konkurencje sportowe i punkty przy miejscach związanych z leśną ochroną przeciwpożarową. Uczestnicy zobaczą m.in. punkty widokowe, zbiorniki przeciwpożarowe, wieże obserwacyjne i leśne lotnisko. Na trasie znajdą się także stanowiska kontrolne, na których będzie można zdobywać punkty do klasyfikacji końcowej.

W rajdzie mogą wziąć udział zarówno dzieci do 12. roku życia, jak i starsi uczestnicy. Młodsze dzieci muszą jednak znajdować się pod opieką osoby dorosłej. Na najlepszych w obu kategoriach czekają nagrody rzeczowe, a pozostałe zostaną rozlosowane wśród wszystkich uczestników. Jak podkreślają organizatorzy, warunkiem otrzymania nagrody z losowania jest obecność na mecie. Uczestnicy muszą dotrzeć na nią do godz. 17, późniejsze przybycie będzie traktowane jako rezygnacja z udziału.

Wpisowe wynosi 30 zł dla osób powyżej 12. roku życia i 20 zł dla młodszych uczestników. Zapisy online potrwają do 18 sierpnia, zapisać można się przez stronę www.dostartu.pl. Organizatorem wydarzenia jest Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej, a sponsorem głównym GAZ-SYSTEM.

Rajd nawiązuje do wielkiego pożaru lasu, który wybuchł w sierpniu 1992 roku w rejonie Kuźni Raciborskiej. Ogień strawił ponad 9 tys. hektarów lasów, a akcja gaśnicza trwała kilka dni i zaangażowała tysiące strażaków, żołnierzy oraz leśników. Pożar uznawany jest za jedną z największych katastrof pożarowych w polskich lasach. **(mad)**



Rodzinny rajd rowerowy „Szlakiem Pożaru z 1992” w Kuźni Raciborskiej odbędzie się 23 sierpnia

eprasa.pl 618b2e7245

Wolfgang Kroczek na emeryturze. Roman Kaczor jego następcą w Urzędzie Gminy Krzyżanowice

Zmiana na stanowisku zastępcy wójta gminy Krzyżanowice. Po 33 latach pracy w urzędzie Wolfgang Kroczek przeszedł na emeryturę, a jego miejsce zajął Roman Kaczor.

Wolfgang Kroczek po 33 latach pracy w urzędzie, w tym po blisko ośmiu latach na stanowisku zastępcy wójta, które objął 20 listopada 2018 roku po Grzegorzu Swobodzie, przeszedł na emeryturę. Swoboda objął wówczas stanowisko starosty raciborskiego. Jak podkreśla wójt Grzegorz Utracki, Kroczek zakończył pełnienie funkcji zastępcy na własną prośbę.



■ Wolfgang Kroczek odchodzi po 33 latach pracy. *FOT. UG KRZYŻANOWICE (2)*

– Dziękuję mu raz jeszcze za wiele lat służby na rzecz mieszkańców, a w ostatnich 8 latach ścisłą współpracę w zarządzaniu gminą. Udało nam się wspólnie zrealizować wiele bardzo ważnych projektów inwestycyjnych. Szczególnie ważną częścią jego działalności w urzędzie były sprawy związane z rolnictwem, ochroną środowiska, koordynowanie spraw organizacji dożynek gminnych oraz działań podczas podtopień i powodzi – podkreśla wójt Grzegorz Utracki.



■ Jego miejsce zajął Roman Kaczor

Jak już informowaliśmy, nowym zastępcą wójta gminy Krzyżanowice został Roman Kaczor, mieszkaniec Chałupek i radny trzech kadencji. W obecnej kadencji pełnił funkcję przewodniczącego rady gminy, jednak aby objąć stanowisko wicewójta, musiał zrezygnować z kierowania radą. Nowym przewodniczącym został Hubert Fichna. Kaczor dotychczas zawodowo związany był ze szkołą w Syryni, gdzie uczył wychowania fizycznego i edukacji dla bezpieczeństwa. – Życzę mu powodzenia i oraz efektywnej służby dla mieszkańców – komentuje wójt Grzegorz Utracki.

(mad)

AUTOPROMOCJA

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę
praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Ruszyła przebudowa drogi z Rzuchowa do Rydułtów. Kierowcy muszą przygotować się na utrudnienia, remont potrwa trzy lata



■ Przebudowa obejmie około 6,5 km drogi, od Rzuchowa w gminie Kornowac do skrzyżowania z ul. Szczerbicką w Rydułtowach.

W poniedziałek, 17 sierpnia, ruszyły prace przy przebudowie drogi wojewódzkiej nr 935 na odcinku od pałacu w Rzuchowie w kierunku Rydułtów. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami, ruchem wahadłowym i dłuższym czasem przejazdu.

Prace obejmą jeden z ważniejszych odcinków drogowych w regionie. Wraz z ich rozpoczęciem została wprowadzona czasowa organizacja ruchu, w tym ruch wahadłowy. – Kierowcy powinni liczyć się z utrudnieniami i wydłużonym czasem przejazdu. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności oraz stosowanie się do oznakowania i poleceń osób kierujących ruchem – przekazali urzędnicy z Kornowaca. Roboty będą prowadzone etapami. W pierwszej kolejności obejmą odcinek od pałacu w Rzuchowie w kierunku Rydułtów.

Remont potrwa trzy lata i ma zakończyć się w maju 2029 roku. Za realizację inwestycji odpowiada firma STRABAG Infrastruktura Południe, a nadzór nad pracami sprawuje Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Przebudowa obejmie około 6,5 km drogi, od Rzuchowa w gminie Kornowac do skrzyżowania z ul. Szczerbicką w Rydułtowach. Odcinek przebiega przez tereny rolne i zurbanizowane oraz obszar objęty wpływami górniczymi. W ramach inwestycji droga zostanie kompleksowo przebudowana i dostosowana do wymaganych parametrów technicznych. Wartość całej inwestycji to 94,8 mln zł.

Przypomnijmy, że kilka lat temu przebudowano odcinek DW 935 od kanału Ulga w Raciborzu do Rzuchowa. Inwestycja kosztowała 94,2 mln zł i objęła około 8 km drogi. Roboty trwały 26 miesięcy. **(mad)**

13 lamp solarnych stanie w gminie Nędza. Inwestycja za ponad 139 tys. zł

13 lamp solarnych zostanie zamontowanych w wybranych miejscach użyteczności publicznej na terenie gminy Nędza. Jak informuje urząd, przedsięwzięcie otrzymało ponad 101 tys. zł dofinansowania z Funduszy Europejskich, a jego realizacja ma zakończyć się do końca 2026 roku.

Projekt pn. „Montaż instalacji OZE w postaci lamp solarnych na terenie Gminy Nędza" zakłada montaż 13 lamp solarnych. Zostaną one zlokalizowane m.in. przy placach zabaw, publicznych parkingach oraz w miejscach sportowo-rekreacyjnych. Celem inwestycji jest zapewnienie oświetlenia przestrzeni publicznych przy wykorzystaniu energii ze źródeł odnawialnych.

– Realizacja przedsięwzięcia przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców oraz wydłuży czas użytkowania terenów publicznych. Oświetlenie miejsc publicznych poprawia widoczność, a także może przyczynić się do ograniczenia liczby rozbojów i kradzieży – podkreśla gmina.

Lampy będą wyposażone w panele fotowoltaiczne, które pozwolą na wytwarzanie energii elektrycznej wykorzystywanej do ich zasilania. Rozwiązanie to eliminuje w wybranych lokalizacjach konieczność rozbudowy infrastruktury energetycznej. Ma to znaczenie szczególnie w miejscach, gdzie doprowadzenie tradycyjnego zasilania wiązałoby się z dodatkowymi pracami lub wyższymi kosztami.

Projekt jest realizowany z udziałem środków z Funduszy Europejskich. Jego całkowita wartość wynosi 139 100 zł, z czego 101 494,92 zł stanowi unijne dofinansowanie, a 37 605,08 zł – wkład własny. Zgodnie z informacją Urzędu Gminy w Nędzy inwestycja ma zostać zrealizowana do końca 2026 roku. **(d)**

eprasa.pl 618b2e7245

Problemy Bojanowa trafiły na biurko burmistrza. JEST ODPOWIEDŹ

Stan nawierzchni przy przedszkolu, chodnik przy ul. Bieńkowickiej, niedrożne studzienki oraz ławka i kosz przy kapliczce – o te sprawy dotyczące Bojanowa upomniał się w interpelacji radny. Władze gminy odpowiedziały, jakie działania zostały podjęte.

28 lipca Szymon Piechaczek, radny z Bojanowa, złożył interpelację w sprawie kilku problemów związanych z infrastrukturą w miejscowości. Jedna ze spraw dotyczy nawierzchni przy ul. Szkolnej, obok przedszkola. Radny zwrócił się o „wykonanie trwałej naprawy nawierzchni poprzez uzupełnienie ubytku masą asfaltową zgodnie z obowiązującymi standardami". Pozostałe wnioski dotyczyły dróg powiatowych. Radny poprosił o skierowanie do Starostwa Powiatowego w Raciborzu sprawy wykonania nowego chodnika przy skrzyżowaniu ul. Boruckiej z ul. Bieńkowicką, a także oczyszczenia kratek ściekowych zlokalizowanych przy ul. Boruckiej na całym odcinku ulicy. W interpelacji zapytał również o ławkę i kosz znajdujące się obok kapliczki przy trasie Bojanów–Bieńkowice.

Na interpelację odpowiedział wiceburmistrz. W sprawie ubytku przy ul. Szkolnej wyjaśnił, że powstał on w związku z wcześniejszą awarią kanalizacji deszczowej. – Wykop powstały w związku z usuwaniem awarii kanalizacji deszczowej przy ul. Szkolnej w Bojanowie jest na bieżąco, w miarę potrzeb, uzupełniany kruszywem w celu zapewnienia mieszkańcom bezpiecznego przejazdu – poinformował Aleksander Reisky. Jednocześnie zapowiedział docelową naprawę nawierzchni. – Wykonanie nakładki asfaltowej nastąpi po odpowiednim ustabilizowaniu się podbudowy – czytamy w odpowiedzi.

W sprawie chodnika przy ul. Bieńkowickiej pojawiła się konkretna informacja. Jak przekazano w odpowiedzi, 21 lipca Powiatowy Zarząd Dróg w Raciborzu ogłosił przetarg na wyłonienie wykonawcy przebudowy odcinka chodnika przy ul. Bieńkowickiej w Bojanowie. Podjęto również działania dotyczące odwodnienia ul. Boruckiej. – W dniu 28 lipca 2026 r. do Powiatowego Zarządu Dróg w Raciborzu skierowano wniosek o udrożnienie studzienki kanalizacji deszczowej zlokalizowanej przy posesji nr 13 przy ul. Boruckiej oraz o przeprowadzenie kontroli i udrożnienie pozostałych studzienek kanalizacji deszczowej na tej ulicy – poinformował zastępca burmistrza.

Radny zwrócił także uwagę na kwestię ławki i kosza na odpady przy kapliczce na trasie Bojanów–Bieńkowice. W odpowiedzi urząd przypomniał, że sprawa była już wcześniej kierowana do Powiatowego Zarządu Dróg. – W odpowiedzi na wnioski kierowane przez tut. Urząd dotyczące montażu nowej ławki oraz kosza na odpady w rejonie drogi powiatowej nr 3531S, Powiatowy Zarząd Dróg w pismach z dnia 16 czerwca 2025 r. oraz 1 sierpnia 2025 r. jednoznacznie wskazał brak możliwości realizacji tego zadania przez zarządcę drogi – czytamy. Temat ma jednak wrócić podczas rozmów ze starostą. Jak wynika z odpowiedzi, „możliwość montażu nowej ławki i kosza na odpady w tym rejonie z wykorzystaniem alternatywnych rozwiązań zostanie omówiona podczas bezpośrednich rozmów ze Starostą Raciborskim".

(mad)



Na zdjęciu Szymon Piechaczek, radny z Bojanowa

Festiwal Muzyki Organowej w Krzanowicach zakończony. Gmina zapowiada trzecią edycję

Druga edycja Festiwalu Muzyki Organowej w Krzanowicach dobiegła końca. Wydarzenie zgromadziło publiczność podczas czterech koncertów. Gmina już zapowiedziała III edycję festiwalu.

Przez kilka tygodni kościół pw. św. Wacława w Krzanowicach gościł koncerty organowe. Druga edycja festiwalu zakończyła się w sobotę, 8 sierpnia. Finałowy koncert zagrał dr hab. Filip Presseisen. Organista zaprezentował także swoje umiejętności improwizatorskie. Jak podkreśla gmina, artysta „swoim kunsztem, muzyczną wrażliwością i niezwykłą improwizacją zachwycił publiczność".

Przypomnijmy, że festiwal rozpoczął się 18 lipca. Pierwszy koncert zagrał prof. Andrzej Chorosiński. To organista i były rektor Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Jest także doktorem honoris causa koreańskiego Keimyung Chopin University. 25 lipca wystąpili Przemysław Kadłubek na organach i Maria Rzechanek, sopran. Tydzień później, 1 sierpnia, zagrali prof. Piotr Rojek na organach oraz prof. Urszula Marciniec-Mazur na wiolonczeli.

Podsumowując festiwal, gmina podziękowała wszystkim artystom, którzy wystąpili podczas tegorocznej edycji. Szczególne podziękowania skierowano do Macieja Somerli, dyrektora wydarzenia, za jego przygotowanie i organizację. Jak podkreślono w komunikacie, jego zaangażowanie przyczynia się do rozwoju festiwalu oraz pozwala zapraszać kolejnych artystów i przyciągać publiczność.

– Tegoroczna edycja miała również szczególny, symboliczny wymiar. Z wdzięcznością wspominamy śp. Księdza Proboszcza Marka Wcisło, który był wielkim miłośnikiem muzyki organowej i z ogromną życzliwością odnosił się do idei naszego festiwalu. Jego obecność i wsparcie na zawsze pozostaną częścią historii tego wydarzenia – napisał krzanowicki urząd. Przypomnijmy, że ks. Marek Wcisło zmarł w środę, 1 lipca.

W mediach społecznościowych gmina podziękowała słuchaczom za udział w koncertach. – To dzięki państwu festiwal może się rozwijać i na stałe wpisywać w kulturalne życie naszej gminy – napisała. Jednocześnie zapowiedziała trzecią edycję wydarzenia. – Do zobaczenia podczas III edycji Festiwalu Muzyki Organowej w Krzanowicach – przekazano. **(d)**



Muzyka organowa ponownie zabrzmiała w kościele pw. św. Wacława w Krzanowicach. *FOT. UM KRZANOWICE*

eprasa.pl 618b2e7245

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

z dnia 18 sierpnia 2026 r. o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w mieście Kuźnia Raciborska.

Na podstawie art. 8h oraz art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538, ze zm.) oraz na podstawie art. 54 ust. 2, art. 39, art. 40, w związku z art. 46, pkt 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670, ze zm.) oraz zgodnie z uchwałą Nr XXVI/178/2026 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w mieście Kuźnia Raciborska, Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych, w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar położony w mieście Kuźnia Raciborska,

przez okres 28 dni: w dniach od 18 sierpnia 2026 r. do 25 września 2026 r.

Projekt planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, w ww. terminie konsultacji społecznych jest dostępny w Referacie Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej (pokój nr 21 w godz. 8.30 – 14.30 (poniedziałek-środa), 8.30 – 16.30 (czwartek), 8.30 – 12.30 (piątek)).

Projekt planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, w ww. terminie konsultacji społecznych, jest dostępny również w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (**BIP**) Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (adres: https://kuznia-raciborska.finn.pl/bipkod/30962785) oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (adres: https://kuzniaraciborska.pl/).

Zgodnie z art. 8i ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, ustala formy konsultacji społecznych:

- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – zbieranie uwag, interesariusze mogą wnieść uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko,
- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 2 w związku z ust. 2 – spotkanie otwarte, na jakim nastąpi prezentacja projektu planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędzie się w dniu **10 września 2026 r. o godz. 1600 w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej, w sali USC**, na którym interesariusze będą mogli wypowiadać się, zadawać pytania i zgłaszać uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko,
- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 5 oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – punkt konsultacyjny w Referacie Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej (pokój nr 21 w godz. 8.30 – 14.30 (poniedziałek-środa), 8.30 – 16.30 (czwartek), 8.30 – 12.30 (piątek)) interesariusze mogą wypowiadać się, zadawać pytania, wnieść uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko,
- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 5 w związku z ust. 2 – dyżur projektanta, na jakim nastąpi prezentacja projektu planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, który odbędzie się w dniu **10 września 2026 r. o godz. 1600 w Urzędzie Miejskim w Kuźni Raciborskiej, w sali USC**, na którym interesariusze będą mogli wypowiadać się, zadawać pytania i zgłaszać uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.

Interesariusze mogą składać uwagi do ww. planu miejscowego, w terminie konsultacji społecznych:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej – na formularzu dostępnym w Biurze Podawczym lub Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, ul. Słowackiego 4, 47 – 420 Kuźnia Raciborska,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej – na formularzu dostępnym na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (adres: https://kuznia-raciborska.finn.pl/bipkod/19692173), w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej – na adres elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu na platformie ePUAP: /UMKuznia/skrytka, na adres do e-Doręczeń: AE:PL-51983-99660-RGWAS-19, w szczególności poczty elektronicznej lub w formie dokumentu elektronicznego, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2017 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (t.j.Dz.U.2024.1725, ze zm.) – na adres: poczta@kuzniaraciborska.pl.

Interesariusz składający uwagę:

- podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
- podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
- wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
- może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Organ sporządzający przedmiotowy projekt planu – Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska.

Henryk Siedlaczek pyta MEN o eDziennik. Projekt krytykują związkowcy i dyrekcje szkół

Parlamentarzysta z Rud boi się awarii nowego systemu – jednego dla kilkunastu milionów uczniów w kraju. – Jak zabezpieczy się dane wrażliwe dzieci i rodziców? – zapytuje senator Koalicji Obywatelskiej.



Henryk Siedlaczek nie kryje obaw związanych z planem wdrożenia w szkołach eDziennika

„Obawy wydają się niebezpodstawne”

Senator przedstawił wątpliwości przed planowanym na rok szkolny 2027/2028 wprowadzeniem centralnego eDziennika dla publicznych i niepublicznych szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz szkół artystycznych.

– Krytykują to rozwiązanie związki zawodowe, krytykują projektowaną ustawę dyrektorzy szkół, krytykują samorządy. Krytykowane jest samo procedowanie ustawy, która z założenia podlegać ma modyfikacjom. Obawy, jak to będzie w praktyce wyglądać, wydają się niebezpodstawne – uważa Siedlaczek.

Zdaniem Senatora nowelizacje w trakcie trwania roku szkolnego to złe rozwiązanie. – Jak często i według jakich kryteriów będą one wprowadzane? Kto będzie decydował o tym, kiedy i które kwestie merytorycznie wymagać będą poprawki? Zapowiedź nieuchronnych nowelizacji jest lakoniczna i nie do końca jasna, szczególnie dla osób przepisami niniejszej ustawy związanych – uważa senator.

Chce bezpłatnych aplikacji

Polityk Koalicji Obywatelskiej podkreśla, że ponad 90% szkół korzysta z dzienników elektronicznych wdrożonych przez firmy prywatne. – Część funkcjonalności tych dzienników już teraz jest bezpłatnych, a płatne dla rodziców są aplikacje mobilne. Może warto zastanowić się nad tym, aby właśnie te dodatkowe usługi były również bezpłatne? – podpowiada H. Siedlaczek.

– Czy docelowo szkoły będą zobligowane do korzystania z systemu oferowanego przez rząd, czy dopuszczalna będzie forma komercyjna? – ciekawi Siedlaczka.

Jak zaznacza H. Siedlaczek projektowane wprowadzenie eDziennika w życie rodzi szereg obaw. Wśród nich najczęściej słyszy się obawy:

- że jeden wielki system obsługujący kilkanaście milionów uczniów w kraju może ulegać awariom i blokować pracę szkół.
- że sporą trudnością i zarazem nie lada wyzwaniem będzie dla służb informatycznych przenoszenie dotychczasowych baz danych ze starych, komercyjnych programów do nowego, rządowego standardu.
- ponadto obecnie nie ma pełnych informacji o tym, jak dokładnie będą zabezpieczone dane wrażliwe milionów dzieci i rodziców w jednym miejscu.

Na koniec Siedlaczek przyznaje, że sam pomysł, by taki system zorganizować, nie jest pomysłem złym. – Z pewnością jednak wymaga on na obecnym etapie znaczącego dopracowania – kończy senator z Rud. **(red)**

> **Pomysł wymaga znaczącego dopracowania”** – Henryk Siedlaczek

Z wizytą w krzyżackich warowniach

8 i 9 sierpnia pod patronatem honorowym starosty raciborskiego Grzegorza Swobody odbyła się kolejna wycieczka krajoznawcza PTTK Racibórz. Tym razem tematem przewodnim było zwiedzanie Zamków Krzyżackich w Malborku, Sztumie i Kwidzyniu.



Uczestnicy wyjazdu do zamków krzyżackich

Tym razem zbiórka uczestników wycieczki musiała odbyć się wyjątkowo wcześnie. Na dworcu PKS Racibórz zgromadzili się oni już o godzinie 3.30 i pojechali o 4.00 w kierunku miejscowości Malbork. Tuż po przybyciu zrobili sobie wspólnie pamiątkowe zdjęcia. W podziale na trzy grupy odbyło się zwiedzanie z przewodniczkami. – Zobaczyliśmy największą gotycką warownię, która mieści się na powierzchni około 21 hektarów. Następnie udaliśmy się do hotelu na obiadokolacje i nocleg – przekazuje Andrzej Kuśnierz prezes raciborskiego PTTK.

W drugim dniu, po śniadaniu i wykwaterowaniu, wycieczkowicze udali się do miejscowości Sztum na tamtejszy Zamek. Zwiedzali go z audiobookiem dawnej strategicznej strażnicy. Ze Sztumu skierowali się autokarem do Kwidzyna obejrzeć tamtejszy zabytek. – Tam również zwiedzaliśmy obiekt z audiobookiem a później z przewodnikiem. To monumentalna katedra, w której znajdują się krypty wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego. Mieliśmy jeszcze chwilę czasu wolnego i ruszyliśmy w drogę powrotną do Raciborza – relacjonuje Kuśnierz.

W wyprawie brało udział 77 osób, które przemieszczały się autokarem i busem. Najstarszy uczestnik był z rocznika 1946 a najmłodsza – Aniela z rocznika 2014.

– Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom za udział. Cieszę się że tylu chętnych turystów jest zainteresowanych naszymi wyjazdami i zapraszam na kolejne z PTTK Oddział Racibórz – podsumowuje A. Kuśnierz. **(red)**

eprasa.pl 618b2e7245

Pytania bez odpowiedzi. Czy rząd odbuduje potencjał przemysłowy po upadku Rafako?

Posła Michała Wosia ciekawi przebieg „odbudowy potencjału przemysłowego po upadku Rafako w Raciborzu”.

„Ułamek utraconego potencjału”

Polityk PiS wie, że spółka Jelcz z Polskiej Grupy Zbrojeniowej dzierżawi hale przy Łąkowej i podjęła współpracę z firmą RFK z Raciborza. – Rząd przedstawia te działania jako sukces. Tymczasem mieszkańcy Raciborza oczekują nie kolejnych konferencji prasowych, lecz odpowiedzi na pytanie, ile miejsc pracy faktycznie udało się odbudować – zaznaczył Woś w swojej interpelacji do ministra aktywów państwowych.

> **Czy rząd zakłada docelową odbudowę potencjału zatrudnienia do poziomu kilku tysięcy pracowników, jaki Rafako osiągało w okresie swojej największej aktywności?”** – Michał Woś

Przytoczył, że w okresie największego rozwoju Rafako dawało pracę kilku tysiącom osób. – Dziś docierają informacje, że w RFK zatrudnionych jest zaledwie 30 osób. Po miesiącach głośnych zapowiedzi odbudowano zaledwie ułamek potencjału utraconego przez Racibórz – uważa M. Woś.

Jedenastu w pierwszym miesiącu

Poseł domaga się informacji o harmonogramie rozwoju zakładu, liczbie nowych etatów oraz tempie zwiększania produkcji. Według byłego ministra „zakład, który przez dziesięciolecia zatrudniał tysiące osób i był symbolem polskiego przemysłu, nie może zostać zastąpiony projektem zatrudniającym zaledwie kilkadziesiąt osób”.

Na interpelację poselską Wosia odpowiedział wiceminister w resorcie aktywów państwowych – Konrad Gołota. Podał, że spółka Jelcz uzyskała w czerwcu 2026 r., tytuł prawny do części aktywów wchodzących w skład masy upadłości Rafako S.A. w upadłości. – Od momentu przejęcia aktywów Spółka realizuje działania mające na celu dostosowanie dzierżawionych hal produkcyjnych do wymogów planowanej działalności operacyjnej. Równolegle rozpoczęto proces rekrutacji pierwszej grupy pracowników przewidzianych do zatrudnienia w oddziale Jelcz sp. z o.o. w Raciborzu. W pierwszym miesiącu w strukturach Spółki zatrudnienie znalazło 11 byłych pracowników Rafako S.A. w upadłości – zaznaczył K. Gołota.

700 Jelczów rocznie

Dodał, że zgodnie z założeniami projektu, Jelcz sp. z o.o. planuje utworzenie w Raciborzu oddziału produkcyjnego o docelowych zdolnościach produkcyjnych na poziomie około 700 pojazdów rocznie. – W celu realizacji przedsięwzięcia Spółka zamierza pozyskać finansowanie z Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A., środków zewnętrznych Funduszu Inwestycji Kapitałowych oraz środków własnych. Dodatkowo, część nieruchomości zostanie zagospodarowana przez Spółkę Rosomak S.A. – podsumował K. Gołota.

Jaki jest biznesplan?

Woś nie zadowolił się wyjaśnieniami z resortu i ponownie złożył interpelację, pytając o łączną liczbę zatrudnionych na terenie dawnego zakładu Rafako. – Jaki jest plan zatrudnienia na koniec 2026 roku i kolejnych dwóch lat? – ciekawi Wosia. – Czy rząd zakłada docelową odbudowę potencjału zatrudnienia do poziomu kilku tysięcy pracowników, jaki Rafako osiągało w okresie swojej największej aktywności? Jeśli nie, z czego wynika rezygnacja z takiego celu? – chce się dowiedzieć poseł prawicy. Poseł zadał także pytania o wynagrodzenia członków zarządu RFK i rady nadzorczej oraz koszty administracyjne spółki. – Czy rząd posiada biznesplan określający docelową skalę działalności przemysłowej na terenach po Rafako? – to ostatnie z pytań zadanych przez Michała Wosia ministrowi aktywów państwowych. Interpelację złożył 27 lipca, odpowiedzi jeszcze nie opublikowano.

(oprac. m)

„Posłani” rozpoczynają nowy cykl

W najbliższy weekend Kino Bałtyk w Raciborzu rozpoczyna nowy cykl poświęcony filmom religijnym „Kino dla Ducha”. W ramach tego cyklu w sobotę 22 sierpnia o godz. 14:30 widzowie zobaczą seans filmu „Posłani” a bezpośrednio po jego zakończeniu odbędzie się spotkanie z o. Cherubinem Żyłką OFM, Proboszczem Parafii Św. Paschalisa w Raciborzu. Film ten będzie jeszcze raz wyświetlony w niedzielę 23 sierpnia o godz. 16:30, tym razem już bez spotkania po seansie.

Film opowiada historię Michała Ulewińskiego, który przemierza ponad 1000 kilometrów przez Polskę, niosąc 15-kilogramowy krzyż. Trasa — od Zalewu Wiślanego po Giewont, dalej przez Gniezno aż do Sokółki — układa się w symboliczny znak krzyża na mapie kraju. Wokół tej historii splatają się losy innych bohaterów — ludzi, których życie zostało nagle zatrzymane przez kryzys, spotkanie lub decyzję, po której nic nie było już takie samo. Ich świadectwa budują opowieść o tęsknocie za sensem, o bólu, który potrafi stać się początkiem nowego życia, i o nadziei, która nie gaśnie nigdy.

Pierwszą osobą, którą kino zaprosiło do poprowadzenia spotkania jest z o. Cherubin Żyłka OFM, Proboszcz Parafii Św. Paschalisa w Raciborzu. Po wspólnym obejrzeniu filmu zabierze on głos pomagając nam dobrze zrozumieć przesłanie filmu a następnie odpowie na pytania widzów.

(red)

Kolejny film zostanie zaprezentowany we wrześniu

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA KUŹNIA RACIBORSKA

z dnia 18 sierpnia 2026 r. o rozpoczęciu konsultacji społecznych w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego 22 obszary położone w sołectwach Rudy i Ruda Kozielska.

Na podstawie art. 8h oraz art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538, ze zm.) oraz na podstawie art. 54 ust. 2, art. 39, art. 40, w związku z art. 46, pkt 1, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670, ze zm.) oraz zgodnie z uchwałą Nr VIII/54/2024 Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z dnia 21 listopada 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego 22 obszary położone w sołectwach Rudy i Ruda Kozielska, Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych, w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego 22 obszary położone w sołectwach Rudy i Ruda Kozielska,

przez okres 28 dni: w dniach od 18 sierpnia 2026 r. do 25 września 2026 r.

Projekt planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, w ww. terminie konsultacji społecznych jest dostępny w Referacie Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej (pokój nr 21 w godz. 8.30 – 14.30 (poniedziałek-środa), 8.30 – 16.30 (czwartek), 8.30 – 12.30 (piątek)).

Projekt planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, w ww. terminie konsultacji społecznych, jest dostępny również w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (**BIP**) Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (adres: https://kuznia-raciborska.finn.pl/bipkod/30962785) oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (adres: https://kuzniaraciborska.pl/).

Zgodnie z art. 8i ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska, ustala formy konsultacji społecznych:

- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – zbieranie uwag, interesariusze mogą wnieść uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko,
- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 2 w związku z ust. 2 – spotkanie otwarte, na jakim nastąpi prezentacja projektu planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędzie się w dniu **03 września 2026 r. o godz. 1600 w Szkole Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Rudach – ul. Rogera 2 – w sali nr 3 (parter)**, na którym interesariusze będą mogli wypowiadać się, zadawać pytania i zgłaszać uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko,
- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 5 oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – punkt konsultacyjny w Referacie Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej (pokój nr 21 w godz. 8.30 – 14.30 (poniedziałek-środa), 8.30 – 16.30 (czwartek), 8.30 – 12.30 (piątek)) interesariusze mogą wypowiadać się, zadawać pytania, wnieść uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko,
- w ww. terminie konsultacji społecznych, zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 5 w związku z ust. 2 – dyżur projektanta, na jakim nastąpi prezentacja projektu planu wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, który odbędzie się w dniu **03 września 2026 r. o godz. 1600 w Szkole Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Rudach – ul. Rogera 2 – w sali nr 3 (parter)**, na którym interesariusze będą mogli wypowiadać się, zadawać pytania i zgłaszać uwagi do projektu planu z uzasadnieniem oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.

Interesariusze mogą składać uwagi do ww. planu miejscowego, w terminie konsultacji społecznych:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej – na formularzu dostępnym w Biurze Podawczym lub Sekretariacie Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej, ul. Słowackiego 4, 47 – 420 Kuźnia Raciborska,
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej – na formularzu dostępnym na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej (adres: https://kuznia-raciborska.finn.pl/bipkod/19692173), w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej – na adres elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu na platformie ePUAP: /UMKuznia/skrytka, na adres do e-Doręczeń: AE:PL-51983-99660-RGWAS-19, w szczególności poczty elektronicznej lub w formie dokumentu elektronicznego, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2017 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (t.j.Dz.U.2024.1725, ze zm.) – na adres: poczta@kuzniaraciborska.pl.

Interesariusz składający uwagę:

- podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
- podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
- wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
- może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Organ sporządzający przedmiotowy projekt planu – Burmistrz Miasta Kuźnia Raciborska.

eprasa.pl 618b2e7245



Nie przyjmujcie kawałeczka chleba, jeżeli nie jest on dzielony z innymi

SIOSTRA DOLORES z klasztoru Annuntiata

– Trzeba nam budować lepszy świat, lepszą rodzinę i bardziej ludzką społeczność – mówiła św. Matka Teresa. Tego lepszego świata nauczyła się w domu rodzinnym.

Lepszy świat, w którym wszystko pójdzie w zapomnienie

Św. Matka Teresa z Calcuty odnalazła sens życia w Bogu – Miłości i człowieku – bracie – bracie i siostrze. To właśnie z tego powodu stała się i pozostanie znakiem obecności Boga i miłości Bożej w naszym świecie. Trzeba nam budować lepszy świat, lepszą rodzinę i bardziej ludzką społeczność. Dla niej, takim najważniejszą mocą budowania była wiara, z której rodziła się codzienna miłość do każdego człowieka. Niezależnie od koloru skóry, czy statusu społecznego. Przekraczała wszelkie granice – narodowościowe, rasowe, religijne, kulturowe pokazując, że dla człowieka, który wierzy i kocha, nie ma nic niemożliwego. Bez miłości – życie, praca, rodzina, wspólnota, społeczeństwo, po prostu wszystko… jest niedoskonałe i bez sensu. Kiedyś Matka Teresa powiedziała, że pod koniec naszego życia tylko z miłości będziemy sądzeni, ponoć wszystko inne pójdzie w zapomnienie…

Dzielić się z innymi...

Tato św. Matki Teresy z Calcuty – Kole Bojaxhiu powtarzał często swoim dzieciom: „Moje dzieci, nie bierzcie i nie przyjmujcie żadnego kawałeczka chleba, jeżeli nie jest on dzielony z innymi. Egoizm to choroba ducha, która czyni nas niewolnikami ducha i nie pozwala nam żyć i służyć innym”. W jej domu rodzinnym biedni zajmowali uprzywilejowane miejsce. Matka Teresa mówiła:

„Byliśmy szczęśliwą rodziną, pełną radości, miłości i pogodnych dzieci. W mojej parafii pw. Najświętszego Serca Jezusa otrzymałam solidne – religijne wychowanie. Moim głównym miejsce nauki modlitwy i wiary był mój dom rodzinny”.

Jej ojciec był jedynym katolikiem w zarządzie miejskim i z tego powodu później został otruty. Ostatnie słowa, które powiedział do żony to:

„Nie martw się, wszystko będzie dobrze. Wszystko jest w rękach Boga. Proszę dbaj o dzieci nasze, bo od dzisiaj są Twoje i Boga.”

Po tych słowach skonał. Matka Świętej Matki Teresy bardzo kochała swego męża. To był dla niej bardzo trudny czas. Była kobietą naprawdę silną, niezniszczalną i bardzo miłosierną wobec ludzi biednych. Nikt z biednych nigdy nie wychodził z domu rodzinnego z pustymi rękami. Mama zawsze coś miała do podarowania. Kiedy Matka Teresa powiedziała swojej Mamie o pragnieniu poświęcenia Bogu swojej czystości i całego życia, była temu bardzo przeciwna. Jednak w końcu zgodziła się, ale zaznaczyła:

„Dobrze, moja córko, idź…, ale uważaj, abyś należała tylko do Boga i do Chrystusa… po prostu pamiętaj tylko możesz należeć do Boga.”

Przez te wszystkie lata Matka Teresa mogła nauczyć się tego lepszego świata, właśnie w swoim domu.



Św. Matka Teresa z Kalkuty

Kwiaty i Chleb

Nasza sąsiadka w Afryce odchodząc z tego świata nie miała nic, co by stanowiło jakąś wartość materialną, bo sama bardzo niewiele posiadała. Chorowała wiele lat. Jej jedyny skarb to kochające dzieci i jej kwiaty w ogrodzie. Maż jej zmarł kilka lat temu. Zawsze mówiła, że już czas by znowu być razem z nim, tak jak kiedyś. Tęsknota za nim była dla niej chlebem codziennym, choć wiedziała że to on właśnie zaraził ją nieuleczalną chorobą, wirusem HIV. Kiedy leczenie było już możliwe, jej stan zdrowia był już zbyt poważny, by można było cokolwiek pomóc. Ona wiedziała o tym i umierała z pełna świadomością. Pewnego dnia zawołała swoje dzieci, które zawsze były blisko niej i powiedziała:

„Czuję, że wracam już powoli do waszego ojca, tam gdzie jest moje miejsce na zawsze. Nie mogę wam nic zostawić, nic, co by stanowiło wielka wartość, bo nigdy tego nie mieliśmy. Proszę was jedynie, dbajcie o kwiaty… w moim ogrodzie. Pamiętajcie, że ja wtedy będę szczególnie blisko was. Kiedy popatrzycie na kwiaty, jakiekolwiek na tej ziemi, to pomyślcie o mnie. Wasz ojciec był kiedyś ogrodnikiem, to on nauczył mnie kochać kwiaty, a ja chcę byście tak samo je kochały, bo to one nauczyły mnie żyć z moją tęsknotą i sprawiały, że mój ogród był piękny, a w nim moje życie, mój dom i moje serce.”

Na afrykańskich cmentarzach można zauważyć wiele rożnych rzeczy na grobach, coś co jest niezbędne na daleką podroż. Kiedyś widziałam, że ktoś nawet parasolkę postawił na jednym z grobów, w razie, gdyby słońce za bardzo świeciło na drodze do Boga. Na wielu pozostawiono kubki z wodą, talerze, bo woda i jedzenie to ważny element w życiu. Jednak na grobie naszej kobiety rośnie wiele rożnych kwiatów, bo to było dla niej codziennością, to właśnie dawało jej siłę na każdej drodze, i na tej do Boga również. Nic więcej nie będzie jej potrzebne, by odnaleźć swoje miejsce w wieczności, by być tam, gdzie zawsze chciała u boku swego Ogrodnika…

Siostra Dolores



Nasza sąsiadka w Afryce odchodząc z tego świata nie miała nic, co by stanowiło jakąś wartość materialną – wspomina czas misji siostra Dolores

Kwiaty, chleb i serce

Kiedyś ktoś mi powiedział: „Kiedy spożywasz chleb … myśl o Bogu, bo to ON nam go zostawił, kiedy nadszedł dzień rozstania, to JEGO symbol na tej ziemi, a kiedy dzielisz ten sam chleb z innymi, mówisz im o Bogu, nawet bez słów, bo to ON stał się CHLEBEM, bym ja mogła żyć, każdego dnia na nowo, odnajdując własną drogę… do lepszego świata.” Kwiaty i Chleb… zostawił Ktoś przed odejściem, prosząc by dzielić, rozdawać, by pamiętać i w ten sposób przekazywać światu tajemnice Miłości, nawet bez słów. KWIATY I CHLEB… obecność zawsze bijącego SERCA.

eprasa.pl 618b2e7245

Ogłoszenia duszpasterskie z parafii w powiecie raciborskim

Parafia NSPJ w Raciborzu

Duchowe pielgrzymowanie

Tych, którzy nie mogą udać się na pielgrzymkę zapraszamy do duchowego pielgrzymowania: codziennie do piątku o 1730 różaniec, o 18.00 Msza Święta i po Mszy konferencja w temacie, które poruszały grupy pielgrzymkowe. Rezygnujemy z wieczornych Apeli zapraszając na wieczorne transmisje w radio Doxa (codziennie o 20.00).

Posłani w Bałtyku

W Kinie Bałtyk w Raciborzu w ramach nowego cyklu „Kino dla Ducha", poświęconego filmom religijnym, wyemitowany zostanie film „Posłani" o Michale Ulewińskim, który przemierza ponad 1000 kilometrów przez Polskę, niosąc 15-kilogramowy krzyż. Seans sobotni 22 sierpnia o godz. 14.30 wzbogacony zostanie o spotkanie z O. Cherubinem Żyłką. Kolejny seans w niedzielę 23 sierpnia o godz. 16.30.

Studia w Opolu

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego prowadzi nabór na studia na rok akademicki 2026/2027. W ofercie Wydziału znajdują się jednolite studia magisterskie na kierunku teologia, a także orientalistyka chrześcijańska. Kandydaci mogą również skorzystać z oferty studiów podyplomowych („Teologia ciała") i kursów rozwijających kompetencje przydatne w pracy duszpasterskiej, edukacyjnej i społecznej.

Forum Wieczystej Adoracji

W dniach 3 i 4 października w Niepokalanowie odbędzie się Ogólnopolskie Forum Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu w parafiach. Będzie to również szczególna okazja do uczestnictwa w nabożeństwie Transitus w przeddzień 800. rocznicy śmierci św. Franciszka.

Z Ławką do Seulu

Duszpasterstwo Młodzieży „Ławka" zaprasza młodych (od 16. roku życia) do udziału w diecezjalnym wyjeździe na Światowe Dni Młodzieży 2027, które odbędą się w Seulu. Szczegóły na lawka.org

Remontują organy

Kolekta z niedzieli przeznaczono na bieżące potrzeby parafii. Była też dodatkowa zbiórka na cele remontowe. Przy okazji pragniemy poinformować, że od pewnego czasu rozpoczął się remont organów.

Pożegania

W minionym tygodniu odeszli do Pana:

- Jadwiga Stolarska, lat 96, zam. na ul. Słowackiego
- Krzysztofa Byrska, lat 81, zam. na ul. Słowackiego
- Maria Wołoszyn, lat 89, zam. na ul. Pomnikowej

Parafia na Ostrogu

Urlop księdza Marka

Dekretem Biskupa Opolskiego Andrzeja Czai, z dniem 26. sierpnia 2026 r., ks. Marek przejdzie na roczny urlop zdrowotny, a na Ostrogu posługę wikariuszowską rozpocznie ks. Piotr Wala, dotychczasowy wikariusz w parafii bł. Czesława w Opolu. Z dniem 26. sierpnia 2026 r., ks. Artur obejmie parafię w Kościeliskach;

Pożegnania

W minionym tygodniu odprowadziliśmy na wieczny spoczynek zmarłych, wśród których byli: śp. Ryszard MAKOWSKI (lat 73) z ul. Królewskiej, śp. Elżbieta KOGUT (lat 75) z ul. Bosackiej oraz śp. Anna WOLSKA (lat 81) z ul. Nowej.

Sanktuarium Matki Bożej w Raciborzu

Pielgrzymka do Franciszkanów

W tym roku przypada jubileusz 800-lecia śmierci Św. Franciszka informujemy, że jako parafia Matki Bożej udamy się z pielgrzymką do naszych OO. Franciszkanów na Płoni 31 sierpnia (poniedziałek). O g. 18.00 będziemy tam uczestniczyć w Mszy św., będzie tym samym możliwość zyskania jubileuszowego odpustu. Dojazd na Płonie we własnym zakresie. Już dziś zapraszamy do udziału i prosimy o zarezerwowanie sobie tego wieczoru.

Misyjny Dzień Chorego

Siostry z Annuntiaty będą organizować 27 sierpnia (czwartek) Misyjny Dzień Chorego. Zapraszamy osoby schorowane oraz seniorów do wspólnej modlitwy i na spotkanie. Będzie możliwość skorzystania z Sakramentu Pokuty i przyjęcia sakramentu Namaszczenia Chorych. Rozpoczęcie o 9.00.

Dożynki i odpust

W niedzielę 30 sierpnia w naszej parafii będziemy przeżywać uroczystość dożynkową. Prosimy o przygotowanie dekoracji do wystroju naszych ołtarzy. III odpust ku czci Narodzenia NMP będziemy przeżywać 6 września.

Parafia św. Mikołaja w Raciborzu

Dwa dni adoracji

W PIĄTEK: po Mszy św. porannej całodzienna Adoracja Najśw. Sakramentu, a o godz. 17.40 koronka do Bożego Miłosierdzia. W sobotę: o godz. 17.30 Adoracja Najśw. Sakramentu z okazją do Sakramentu Pokuty.

Wyjazd na Maltę

4 września o godz. 18.30 odbędzie się spotkanie w Kościele osób, które udają się na październikową pielgrzymkę do Maltę. Prosimy na to spotkanie przynieść pozostałą część wpłat lub wpłacić na konto parafialne wpisując w tytule płatności: Pielgrzymka na Maltę.

ZAPOWIEDZI PRZEDMAŁŻEŃSKIE:

1. Szymon Mikler z Wojnowic i Kamila Meca z Raciborza (III)
2. Hipnarowicz Marcin z Raciborza i Michaela Topolska z Raciborza (I)

Parafia w Kuźni Raciborskiej

Skarby Stolicy Słowacji

Zapraszamy na jednodniową pielgrzymkę parafialną „Skarby stolicy Słowacji – Bratysława" w sobotę 19 września br. Udamy się do malowniczo położonych ruin Zamku Devín, a następnie wraz z przewodnikiem zwiedzimy największe atrakcje Starej Bratysławy. Koszt: 295 zł. zawiera transport, opiekę pilota, obiad i ubezpieczenie. Dodatkowe 30€ przeznaczone są na bilety wstępu i audioprzewodniki.

Zapisy wraz z wpłatą w zakrystii.

Parafia w Nędzy

Wyjazd do Leśniowa

27 sierpnia planowany jest wyjazd pielgrzymkowy dla dzieci, ich rodziców, i chętnych do Sanktuarium Matki Bożej w Leśniowie. Zapisy w zakrystii wraz danymi i wpłatą. Koszt uczestnictwa w pielgrzymce 120 zł – dorośli, 60 zł – dzieci. Na miejscu odbędzie się Eucharystia, oprowadzenie po sanktuarium z przewodnikiem oraz poczęstunek. Przewidywana godzina powrotu około godz. 19.00.

Pożegnania

Do wieczności odeszli: + Stanisława Musioł l.80, + Edward Majnusz l.66.

REKLAMA

ostromed CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG pacjentów przyszpitalnych poradni wykonujemy bezpłatnie
lek. Jakub Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; Asystent Zakładu Diagnostyki Obrazowej w Wojewódzkim Szpitalu Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Karolina Perszel – lekarz w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG; Holter ciśnieniowy

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia chorób płuc
lek. Barbara Gembalczyk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia diabetologiczna

Poradnia internistyczna

Poradnia geriatryczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, diabetologii i geriatrii

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

Gabinet psychologiczny
mgr Sandra Duda – specjalista psychologii, badania psychologiczne z zakresu transportu i medycyny pracy

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna
dr n. med. Łukasz Labus – specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek – specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski – specjalista urolog

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk – specjalista psychiatrii

Poradnia chirurgii dziecięcej
lek. Paulina Brauner – lekarz w trakcie specjalizacji z chirurgii dziecięcej w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel – dietetyk kliniczny

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07, tel. kom. 539 149 649

Spirometria

Alergiczne Skórne Testy Punktowe (Prick Test)

NOWOŚĆ!
SWE – ELASTOGRAFIA WĄTROBY
Nieinwazyjna ocena stopnia zwłóknienia wątroby

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1 Racibórz
www.ostromed.pl

eprasa.pl 618b2e7245

DWA UDARY w trzy tygodnie

Jan z Raciborza walczy o życie, dziś potrzebuje kosztownej rehabilitacji



Jan z Raciborza walczy o powrót do sprawności

Dwa udary w ciągu zaledwie trzech tygodni sprawiły, że 62-letni Jan Lewandowski z Raciborza z dnia na dzień stracił samodzielność. Dziś nie chodzi, nie jest w stanie sam wstać z łóżka i wymaga całodobowej opieki. Jego żona Grażyna ogłosiła na Siepomaga.pl zbiórkę na kosztowną rehabilitację.

Jan od lat zmaga się z poważnymi problemami zdrowotnymi. W 2015 roku przeszedł operację na otwartym sercu po tętniaku aorty, a w 2018 i 2021 roku był operowany z powodu krwotoków podtwardówkowych. Najtrudniejszy moment przyszedł jednak pod koniec lata 2025 roku, gdy w odstępie zaledwie trzech tygodni przeszedł dwa udary. Po pierwszym z nich doszło do niedowładu lewej strony ciała. Po drugim pojawiły się problemy z krążeniem i oddychaniem. Jan przeżył, ale skutki udarów są nadal poważne. Jak opisuje jego żona, mężczyzna nie chodzi, nie wstaje samodzielnie z łóżka i ma problemy z pamięcią. Potrzebuje pomocy przez całą dobę.

Grażyna podkreśla, że rehabilitacja przynosi efekty, jednak dalsza specjalistyczna terapia przekracza jej możliwości finansowe. Dlatego założyła zbiórkę na Siepomaga.pl. Celem jest sfinansowanie pobytu mężczyzny w ośrodku rehabilitacyjnym, który ma pomóc mu odzyskać większą sprawność i samodzielność.

– Gdy patrzę na mojego męża i trzymam go za rękę, w moich myślach pojawia się jedno pytanie: „Czy będzie jeszcze tak jak dawniej?”. Bardzo tego pragnę i w głębi serca wierzę, że Jan też. Przed nami jednak długa i trudna droga, ale zrobię wszystko by mu pomóc. Dziś jednak potrzebuję też Waszego wsparcia! – pisze Grażyna. **(d)**

Pomóc można, wpłacając na zbiórkę dla Jana na stronie:
www.siepomaga.pl/jan-lewandowski

Zmarł ks. Jan Czyszczoń

Swoją kapłańską drogę rozpoczął w Rudach

8 sierpnia zmarł ks. Jan Czyszczoń, dziekan honorowy i wieloletni proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Zabrzu – Biskupicach. Swoją kapłańską posługę rozpoczął w Rudach, gdzie w latach 1970 – 1973 był wikarym w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Miał 80 lat.

Ks. Jan Czyszczoń urodził się 6 listopada 1945 roku w Spytkowicach koło Chabówki, a święcenia kapłańskie przyjął 14 czerwca 1970 roku w Opolu. Niedługo później rozpoczął swoją kapłańską posługę w Rudach, gdzie w latach 1970–1973 był wikarym w parafii Wniebowzięcia NMP.

Następnie pracował duszpastersko w Korfantowie i Bytomiu-Karbiu. W 1977 roku został administratorem, a następnie proboszczem parafii św. Katarzyny w Dytmarowie, z którą był związany do 1988 roku. W tym czasie pełnił również funkcje wicedziekana i dziekana dekanatu Prudnik. W 1988 roku rozpoczął posługę w Zabrzu-Biskupicach, gdzie przez 17 lat był proboszczem parafii św. Jana Chrzciciela. W latach 2005 – 2011 pracował w Kurii Diecezjalnej w Gliwicach. W 2015 roku przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Domu Kapłana w Wiśniczach. Od 2022 roku był członkiem Rady Kapłańskiej.

Msza św. pogrzebowa odbyła się w czwartek, 13 sierpnia, w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dytmarowie. Po Eucharystii ks. Jan Czyszczoń został pochowany na miejscowym cmentarzu. **(d)**



Nie żyje ks. Jan Czyszczoń. *FOT. PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA*

Anna Kapka z Górek Śląskich skończyła 103 lata. Jest najstarszą mieszkanką gminy Nędza



Najstarsza mieszkanka gminy Nędza skończyła 103 lata. Odwiedzili ją przedstawiciele gminy i wicewojewoda śląski. *FOT. UG NĘDZA*

Anna Kapka z Górek Śląskich, najstarsza mieszkanka gminy Nędza, skończyła 103 lata. Z okazji wyjątkowego jubileuszu odwiedzili ją przedstawiciele gminy oraz wicewojewoda śląski.

O jubileuszu poinformował Urząd Gminy w Nędzy. Pani Anna urodziny obchodziła 13 sierpnia. Z tej okazji z życzeniami i gratulacjami odwiedzili ją zastępca wójta gminy Dariusz Prus, sekretarz gminy Anna Szostak, przewodnicząca rady gminy Edyta Szajt oraz wicewojewoda śląski Michał Kopański.

– Pani Anno, z okazji 103. urodzin życzymy pani przede wszystkim dużo zdrowia, pogody ducha, radości oraz wielu pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych. Niech każdy dzień będzie wyjątkowy! – życzyli przedstawiciele gminy. My również życzymy pani Annie zdrowia, spokoju, rodzinnego ciepła i wielu powodów do uśmiechu. Niech każdy kolejny dzień przynosi jej radość i piękne chwile w gronie najbliższych.

Anna Kapka urodziła się w pobliskiej Suminie. Później przez kilka lat mieszkała w Raciborzu, gdzie pracowała w centrali telefonicznej na PKP. Duża część jej rodziny była związana z kolejnictwem. Następnie przez wiele lat prowadziła w Raciborzu własny sklep z jarzynami. Jak dowiedzieliśmy się podczas jej 100. urodzin, receptą Anny Kapki na długowieczność są ciągły ruch, zdrowe odżywianie i ciekawość świata. **(d)**

Przedszkolaki uczyły się o energii słonecznej. Były też solarne kwiatki



Przedszkolaki uczyły się, jak działa energia słoneczna. *FOT. UM KRZANOWICE*

6 sierpnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wojnowicach odbyły się warsztaty ekologiczne dla przedszkolaków pn. „Energia słoneczna w akcji!”. Zajęcia zostały zorganizowane przez Ekodoradcę Gminy Krzanowice w ramach projektu „Energia słońca w Gminie Krzanowice – montaż oświetlenia ulicznego”.

W zajęciach wzięło udział 11 przedszkolaków. Podczas spotkania, poprzez zabawę i proste doświadczenia, dzieci poznawały zasady działania energii słonecznej oraz dowiadywały się, jakie znaczenie mają odnawialne źródła energii dla ochrony środowiska.

Jednym z najciekawszych elementów warsztatów było wykonanie i ozdobienie drewnianych modeli solarnych kwiatków. Dzieci mogły nadać swoim pracom własny wygląd, a następnie obserwowały, jak pod wpływem promieni słonecznych wprawiają się one w ruch. Jak przekazuje gmina, zajęcia pozwoliły najmłodszym w praktyczny i przystępny sposób zobaczyć, że energię słoneczną można wykorzystać do zasilania urządzeń.

– Podczas schnięcia prac przedszkolaki kolorowały przygotowane kolorowanki o tematyce odnawialnych źródeł energii. Na zakończenie warsztatów każde dziecko otrzymało pamiątkowy dyplom oraz zabrało do domu własnoręcznie wykonany model solarnego kwiatka wraz z farbami i pędzelkami, aby mogło kontynuować twórczą zabawę również po zakończeniu zajęć – relacjonuje Katarzyna Gasilewska, ekodoradca. – Warsztaty przebiegły w radosnej atmosferze i były doskonałą okazją do połączenia zabawy z nauką. Dzięki praktycznym doświadczeniom dzieci mogły przekonać się, że energia słoneczna jest przyjazna środowisku i może być wykorzystywana w codziennym życiu już od najmłodszych lat – dodaje urzędniczka. **(oprac. d)**

eprasa.pl 618b2e7245

Podtapiani z Ostroga: tak wcześniej nie było

Mieszkańcy dzielnicy Ostróg zwrócili się w formie petycji do prezydenta miasta o niezwłoczne podjęcie działań w celu usunięcia przyczyn regularnego zalewania nieruchomości, których są właścicielami.

Po przebudowie drogi w dzielnicy oraz wykonaniu kanalizacji deszczowej podczas intensywnych opadów dochodzi do regularnych, corocznych podtopień posesji, piwnic i budynków. Mieszkańcy podają, że wcześniej problem ten nie występował. Ich zdaniem powtarzające się podtopienia wskazują, że obecny system kanalizacji deszczowej nie odprowadza wód opadowych w sposób prawidłowy. – Regularność występowania podtopień świadczy o wadliwym działaniu lub niewystarczającej przepustowości systemu odwodnienia, powodując szkody materialne oraz zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkańców – twierdzą na Ostrogu.

Dlatego Raciborzanie z dzielnicy wnoszą o: 1. Przeprowadzenie szczegółowej kontroli technicznej kanalizacji deszczowej oraz systemu odwodnienia. 2. Ustalenie przyczyn nieprawidłowego odprowadzania wód opadowych. 3. Opracowanie i wykonanie trwałego rozwiązania eliminującego problem podtopień, w szczególności poprzez budowę przepompowni lub zastosowanie innego rozwiązania technicznego o porównywalnej skuteczności. 4. Niezwłoczne podjęcie działań naprawczych i przedstawienie harmonogramu ich realizacji. 5. Zorganizowanie spotkania z mieszkańcami dzielnicy Ostróg.

(red)

Rowy nie dają rady na Rzecznej







31 lipca dwaj radni raciborscy – powiatowy i miejski – Paweł Klima z Piotrem Klimą uczestniczyli w spotkaniu z mieszkańcami ulicy Rzecznej w Raciborzu – Miedoni. – Podczas intensywnych opadów deszczu ulica jest zalewana. Jedną z przyczyn takiego zjawiska są niedrożne rowy melioracyjne, których przepustowość ograniczają m.in. nieskoszona roślinność i zalegająca roślinność. Utrudniają one swobodny odpływ wody – przekazał w swoich mediach społecznościowych radny Paweł Klima. W wizji lokalnej na Rzecznej wzięli udział przedstawiciele wydziału ochrony środowiska Urzędu Miasta Racibórz. Jak relacjonują rajcy na miejscu wysłuchano mieszkańców i zadeklarowano im gotowość podjęcia działań, by skutki nawałnic nie były tak dotkliwe dla miejscowych. **(red)**

Planowane zmiany na ulicy prałata Gadego niepokoją mieszkańców Ocic

Do prezydenta miasta skierowano sprzeciw wobec zmiany dotychczasowej funkcji drogi i jej połączenia z dalszym projektowanym układem komunikacyjnym. Protestują mieszkańcy ul. Ks. Prałata Bernarda Gadego w Raciborzu. Chcą utrzymania ciągu o charakterze wyłącznie dojazdowym.

Dla rowerzystów i dla pieszych

Droga usytuowana na ulicy Ks. Prałata Bernarda Gadego, od numeru 1 do numeru 20, od początku jej istnienia, tj od roku ok. 1998 była przeznaczona wyłącznie jako ciąg rowerowo – pieszy z możliwością dojazdu do nieruchomości osób zamieszkujących ta ulicę.

Działka, na której urządzona jest droga nigdy nie spełniała parametrów drogi publicznej dwukierunkowej. Parametry tej drogi nie odpowiadają parametrom dróg wyższych kategorii – w niektórych miejscach ma ona szerokość ok. 2,70 cm. Ruch na niej odbywa się wahadłowo, ponieważ w żadnym z jej miejsc nie jest możliwe minięcie się dwóch pojazdów.

Samochody z trudem się mijają

Ulica Gadego była budowana ze środków prywatnych mieszkańców taj ulicy od nr 1 do nr 20 i jej ograniczenia – brak możliwości mijania się samochodów na każdym odcinku poprzez umieszczenie rabat i klombów z zieleni były celowym zabiegiem podnoszącym bezeceństwo poruszania się. – Dzięki temu nigdy nie odnotowano na tej drodze żadnego zdarzenia drogowego.

Otwarcie drogi i włączenie jej do układu komunikacyjnego jako połączenia przelotowego lub lokalnego ciągu komunikacyjnego doprowadzi do zwiększenia natężenia ruchu samochodowego, w tym ruchu pojazdów cięższych i dostawczych, co w bezpośredni sposób pogorszy warunki bezpieczeństwa mieszkańców – przekazują autorzy petycji.

Narażenie na pogorszenie życia i zdrowia

Obecna funkcja drogi jako ciągu o charakterze wyłącznie dojazdowym jest rozwiązaniem najbardziej racjonalnym z punktu widzenia istniejących uwarunkowań przestrzennych, parametrów zabudowy oraz ochrony interesu mieszkańców. W szczególności sytuacja ta dotyczy budynku nr 20, którego odległość od zewnętrznej krawędzi jezdni wynosi zaledwie około 2,20 m. Tak niewielka odległość powoduje, że mieszkańcy tego budynku będą narażeni na realne pogorszenie bezpieczeństwa życia, zdrowia oraz mienia. **(red)**

REKLAMA



eprasa.pl 618b2e7245

Wrzesień pełen kultury w Bibliotece w Raciborzu

Biblioteka w Raciborzu ogłosiła plany na wrzesień. W programie znalazły się literackie spotkania, wystawa fotografii, wydarzenie poświęcone dawnym rzemiosłom oraz spotkanie z autorem książek dla dzieci i młodzieży. Nie zabraknie także wyjątkowego spotkania z twórczością Adama Mickiewicza w ramach Narodowego Czytania.

#WzruszDziady! – Narodowe Czytanie

5 września, godz. 16:00 | Stacja Młodych, Plac Dworcowy 1

Wrześniowy kalendarz otworzy Narodowe Czytanie „Dziadów" Adama Mickiewicza. Uczestnicy zajęć wokalno-teatralnych Studia Muzyki, Piosenki i Teatru ARS zapraszają na spotkanie z twórczością Wieszcza, w którym literatura spotka się z piosenką literacką, humorem i pięknym śpiewem.

Będzie z szacunkiem dla Mickiewicza, ale bez nadmiernego patosu – za to z dużą dawką emocji i artystycznej energii. #WzruszDziady!

„Natura jest kobietą" – wernisaż wystawy fotografii Michaliny Maks

9 września, godz. 18:00 | Biblioteka w Raciborzu, ul. Kasprowicza 12

Miłośników fotografii i natury zapraszamy na wernisaż wystawy „Natura jest kobietą" autorstwa Michaliny Maks – kierownik Ośrodka Kultury w Olzie.

Fotografia i kontakt z przyrodą są jednymi z jej najważniejszych pasji i źródeł inspiracji. Wystawa będzie okazją do spojrzenia na naturę z nieco innej, bardziej osobistej perspektywy.

„Wszystko jest OK" – spotkanie z Magdaleną Matraszek

16 września, godz. 18:00 | Biblioteka w Raciborzu, ul. Kasprowicza 12



To spotkanie dotknie tematów trudnych, ważnych i często przemilczanych. Gościem Biblioteki będzie Magdalena Matraszek, pisarka i romanistka, autorka debiutanckiego reportażu literackiego „Wszystko jest OK", wydanego w 2026 roku nakładem Wielkiej Litery.

Książka opowiada o doświadczeniach przemocy ginekologiczno-szpitalnej, poronieniu, porodzie, aborcji, traumie i stracie. Autorka przygląda się również temu, jak próbujemy funkcjonować w świecie, który wymaga od nas nieustannego dostosowywania się i często zmusza do ukrywania prawdziwych emocji za pozornie prostym komunikatem: „Wszystko jest OK".

„Ginące zawody" – spotkanie w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa

19 września, godz. 11:00 | Muzeum w Raciborzu

Jak wyglądała praca dawnych rzemieślników? Czym łowiono ryby bez nowoczesnych wędek? Jak pachniał XIX-wieczny warsztat piernikarski? O tym opowie etnograf Julita Ćwikła podczas prelekcji „Ginące zawody".



Wydarzenie organizowane jest w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa przez Bibliotekę w Raciborzu i Muzeum w Raciborzu. Uczestnicy poznają historię profesji, które przez lata kształtowały codzienność regionu, m.in. bednarstwa, kołodziejstwa, rymarstwa, garncarstwa czy wikliniarstwa.

Spotkaniu będzie towarzyszyć prezentacja multimedialna oraz możliwość zwiedzenia wystawy poświęconej dawnemu rzemiosłu, na której zobaczyć będzie można m.in. XIX-wieczne formy piernikarskie, klocki do drukowania tkanin, wiklinowe narzędzia do połowu ryb oraz tradycyjne sprzęty gospodarskie.

Obowiązują wcześniejsze zapisy: Wypożyczalnia Główna Biblioteki w Raciborzu, tel. 32 415 37 24 wew. 27.

29 sierpnia Racibórz piąty raz spotka się z nauką

Podczas jubileuszowej edycji Festiwalu Odkrywców ul. Długa i rynek zamienią się w przestrzeń pełną eksperymentów, pokazów i interaktywnych atrakcji. Wydarzenie organizują Muzeum w Raciborzu oraz Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności SOWA Racibórz, patronat medialny objął portal Nowiny.pl.

Tegoroczna edycja odbędzie się pod hasłem „Nauka na wyciągnięcie ręki". Uczestnicy będą mogli zobaczyć m.in. pokazy naukowe Centrum Nauki Kopernik, wziąć udział w warsztatach i doświadczeniach przygotowanych przez Strefy SOWA z całej Polski, a także poznać tajniki robotyki, sztucznej inteligencji, astronomii czy druku 3D.

Zaplanowano spotkania z naukowcami, eksperymenty chemiczne i fizyczne, pokazy służb mundurowych oraz atrakcje przygotowane przez partnerów wydarzenia, wśród których znaleźli się m.in. Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska, Akademia Nauk Stosowanych w Raciborzu oraz lokalne instytucje i organizacje.

– Na scenie głównej wystąpi dr hab. Dariusz Kajewski, prof. Uniwersytetu Śląskiego z Instytutu Fizyki, który zaprezentuje pokaz naukowy oraz zabierze uczestników w świat zjawisk fizycznych – zapowiadają organizatorzy.

Udział w festiwalu jest bezpłatny.

(red)

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9^{00} – 17^{00}

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl 618b2e7245

Agnieszka Piątek trzecia w biegu pod prąd



W klasyfikacji indywidualnej kobiet st. chor. SG Agnieszka Piątek z Komendy ŚlOSG zajęła III miejsce

8 sierpnia miała miejsce impreza jedyna w swoim rodzaju – Nadbużański Bieg pod Prąd to bieg wzdłuż linii granicy państwa. Nienaruszona przyroda rzeki Bug, bagna i wąwozy, morderczy wysiłek i walka z żywiołem. To test, który weryfikuje siłę woli.

W tej edycji wzięła udział reprezentacja Śląskiego Oddziału SG, zajmując II miejsce w klasyfikacji drużynowej. W klasyfikacji indywidualnej kobiet st. chor. SG Agnieszka Piątek z Komendy ŚlOSG zajęła III miejsce, natomiast II miejsce w klasyfikacji indywidualnej mężczyzn zajął mł. chor. SG Kamil Bednorz, funkcjonariusz Placówki SG w Rudzie Śląskiej.

Nadbużański Bieg Pod Prąd to ekstremalny bieg z przeszkodami (OCR) organizowany w województwie lubelskim. Polega na pokonaniu kilkunastokilometrowej trasy pełnej błota i dziesiątek konstrukcyjnych oraz naturalnych przeszkód, wiodącej wzdłuż koryta nieuregulowanej rzeki Bug. Wzięcie udziału w tym w tym wydarzeniu to test wytrzymałości fizycznej, kondycji oraz odporności psychicznej uczestników w trudnych warunkach. **(red)**

RTW sześć razy na najwyższym podium Mistrzostwach Polski SUP w Kołobrzegu

Raciborska ekipa wioślarska wywalczyła sześć złotych medali i zaznaczyła swoją obecność licznymi drugimi i trzecimi miejscami w końcowej klasyfikacji.

Trzydniowe regaty rozegrano na kołobrzeskiej plaży, przy wymagających warunkach dla uczestników rywalizacji.



Wioślarki z RTW świetnie prezentowały się na MP w Kołobrzegu

Raciborzanie pod wodzą trenera Mariusza Miczka starali się dodatkowo o nominacje na Mistrzostwa Europy i Świata ISA.

W rywalizacji juniorek Emilia Daszewska zdobyła złoty medal w konkurencji Technical Junior. W Long Junior zajęła trzecie miejsce, a w Sprincie Junior była czwarta. Martyna Drobny zwyciężyła w konkurencjach Long Junior i Sprint Junior, a w Technical Junior wywalczyła srebrny medal. Zawodniczka rywalizowała także w kategorii seniorek, zdobywając trzy brązowe medale – w Long Senior, Sprint Senior i Technical Senior.

Brązowy medal w konkurencji Technical U15 zdobył Dominik Kampczyk.

Dwa złote medale wywalczyła Maja Bauerek. Była najlepsza w Sprincie U15 oraz Technical U15. Zawodniczka zdobyła również srebrny medal w Sprincie Junior.

Lena Nowak skończyła rywalizację z trzema medalami. Zdobyła srebro w Long Junior oraz dwa brązowe medale – w Sprincie Junior i Technical Junior.

Dwa razy na podium stanął Jakub Kubiak, który zdobył srebrny medal w Long Junior oraz brązowy w Technical Junior.

Krystian Świerkowski został mistrzem Polski w Sprint 16 MP i zdobył srebro w konkurencji Technical 16 oraz brąz w Long 16.

Kolejne trzy srebrne medale w dorobku raciborskiej ekipy dołożył Mikołaj Miczek (drugie miejsce w Sprincie U15, Technical U15 oraz Technical U18). **(oprac. r)**

Brązowy medal w rywalizacji na skuterach wodnych



Igor Sapa wywalczył brąz na MP w skuterach wodnych

Debiutował w Mistrzostwach Polski i od razu stanął na podium – to nastolatek Igor Sapa z Raciborza. Wywalczył brązowy medal w klasie GP4 podczas zawodów skuterów wodnych w Ostrowie Warckim. Młody zawodnik wywodzi się z Jet Riders. Igor wywalczył trzecie miejsce w klasie GP4 na zawodach 8 sierpnia 2026. **(Red)**

Para Szwed/Besz najlepsza w Obora Open



Uczestnicy siatkarskich zmagań w Oborze

9 sierpnia rozegrano turniej o siatkarskie mistrzostwo Raciborza w „plażówce". Do boju stanęli panowie w kategorii OPEN – mieszanka drużyn z doświadczeniem, jak i młodej krwi. – Pogoda była drugi dzień z rzędu bez zarzutów, tak jak i poziom rozgrywek – informuje KS Racibórz.

Klasyfikacja końcowa turnieju: Wojciech Szwed / Jakub Besz, Dawid Rak / Jan Mazur, Marcin Harazim / Dawid Adamczuk oraz Wojciech Róż / Karol Korus. – Wojtek z Jakubem nie pozostawili dziś wątpliwości i zaprezentowali się najlepiej oraz najrówniej przez cały turniej. A łatwo nie było, bo poziom drużyn był wysoki – podkreślają raciborscy siatkarze. Składają podziękowania dla ekipy organizacyjnej ze strony OSiR Racibórz i firmie Pivexin Technology sp.z o.o. za upominki. **(red)**

MKZ Unia ogłosił nabór

Miejski Klub Zapaśniczy UNIA Racibórz ogłasza nabór na zajęcia ogólnorozwojowe z elementami zapasów do grup początkujących. MKZ Unia Racibórz to jeden z najlepszych klubów zapaśniczych w Polsce. Nasi wychowankowie każdego roku zdobywają wiele medali Mistrzostw Polski i godnie reprezentują nasz kraj na Mistrzostwach Europy i Świata.

Dla grup naborowych gwarantujemy ciekawe zajęcia ogólnorozwojowe z elementami gier i zabaw, gimnastyki, akrobatyki i zapasów, prowadzone przez wykwalifikowanych i doświadczonych trenerów. Prowadzimy nabór dla dzieci od 5 roku życia.

Zajęcia prowadzimy na sali zapaśniczej: Plac Jagiełły 3 oraz na ul. Żółkiewskiego 22

Więcej informacji pod nr. telefonu: trener Mateusz Wanke 696 451 528 i trener Piotr Żurawik 515 811 002. **(Red)**



Zapaśnicy z placu Jagiełły czekają na nowych kolegów

eprasa.pl 618b2e7245

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

PRACA

POSZUKUJĘ PRACY

• Szukam pracy przy starszej osobie, również niepełnosprawnej. Gotowanie, sprzątanie, zakupy. Jestem spokojna, pracowita i uczciwa. Barbara, tel. 698-387-249.

USŁUGI

• Firma sprzątająca - sprzątanie mieszkań, domów i biur. Usługi jednorazowe i cykliczne. Po remontach, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki. Dokładnie i terminowo. Tel. 509-801-308.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod. -kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, praktyka lekarska przeniesiona: Centrum Medyczne OSTROMED, ul. Kasprowicza 1 Racibórz, 604-347-669.



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*
• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl



nowiny RACIBORSKIE
Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Barbara Frydryk, 668 191 013, b.frydryk@nowiny.pl; Ewa Węgrzyn, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.
Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,
Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz, a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot
Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl 618b2e7245

LKS 1908 Nędza lepsza od GKS-u Dąb Gaszowice.

Goście wywieźli trzy punkty



Przyjezdni byli skuteczniejsi w ofensywie

GKS Dąb Gaszowice przegrał na własnym boisku z LKS-em 1908 Nędza 1:3. Goście już do przerwy prowadzili dwiema bramkami, a po zmianie stron dołożyli jeszcze jedno trafienie. Honorowego gola dla gospodarzy zdobył w 80. minucie Jacek Papiernik.

Spotkanie od początku było wyrównane, jednak to przyjezdni z Nędzy okazali się skuteczniejsi pod bramką rywala. LKS 1908 Nędza jeszcze w pierwszej połowie dwukrotnie znalazła sposób na defensywę Gaszowic i na przerwę schodziła z prowadzeniem 2:0.

Po zmianie stron zespół z Nędzy nadal kontrolował przebieg spotkania i zdobył trzecią bramkę, stawiając gospodarzy w bardzo trudnej sytuacji.

GKS próbował odwrócić losy meczu i w samej końcówce zdołał zdobyć kontaktowego gola. Trzeba również wspomnieć, że gospodarze nie wykorzystali rzutu karnego.

Na więcej jednak zabrakło czasu. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem LKS-u 1908 Nędza 3:1, który wraca do domu z kompletem punktów.

(zibi)

- GKS Dąb Gaszowice – LKS 1908 Nędza 1:3
- Bramki: Jacek Papiernik – Bartek Popow x 2 (k.), Piotr Cerkowniak

AUTOPROMOCJA

POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę
praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Stulatek z Pietraszyna. Klub znad granicy świętował trzy dni

W sobotę, 15 sierpnia, w Pietraszynie odbyła się oficjalna część obchodów 100-lecia Klubu Sportowego Pietraszyn. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele klubu, zawodnicy, działacze, sympatycy oraz mieszkańcy miejscowości.

Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej odprawionej w intencji klubu. Następnie odbyła się część oficjalna jubileuszu, podczas której przypomniano historię KS Pietraszyn oraz podziękowano osobom zaangażowanym w jego działalność.

Podczas uroczystości wręczono odznaki Polskiego Związku Piłki Nożnej (PZPN), Śląskiego Związku Piłki Nożnej (ŚLZPN), KS Pietraszyn oraz odznaki honorowe.

Odznaki PZPN otrzymali:
- Rajnard Krautwurst – srebro,
- Adrian Krautwurst – brąz.

Odznaki ŚlZPN otrzymali:
- Bernard Kretek – złoto,
- Łukasz Ottawa – złoto,
- Daniel Strzeduła – złoto,
- Sebastian Krautwurst – złoto,
- Roman Sonnek – złoto,
- Rafał Bolk – srebro,
- Mateusz Nowak – srebro,
- Grzegorz Świenty – srebro.

Odznaki KS Pietraszyn otrzymali
- **Złoto:** Bernard Kretek, Łukasz Ottawa, Daniel Strzeduła, Sebastian Krautwurst, Mateusz Nowak, Rafał Bolik, Grzegorz Świenty, Roman Sonnek, Adrian Krautwurst, Roman Strachota i Krystian Kuczera
- **Srebro:** Michał Rogieńczuk, Patryk Szyra, Wojciech Krautwurst, Kamil Krautwurst, Mateusz Matuszewski, Adam Sopel i Marek Kuczera
- **Brąz:** Łukasz Marcińczyk, Adolf Piechula, Norbert Herber, Krystian Polednik, Kamil Spyrka, Marcin Przybyła, Kamil Siedlecki, Marcin Skupień, Krzysztof Kucza, Daniel Polka, Daniel Ternka, Martin Strachota.

Odznaki honorowe:

Henryk Kuc, Józef Kerlin, Stefan Pohlmann, Walter Pawlik, Józef Strachota, Józef Dastig, Manfred Ottawa, Marian Tomak, Alfred Kubiniok, Józef Blokesch, Horst Duda, Krystian Kotula

W wydarzeniu uczestniczyli m.in. posłanka Gabriela Lenartowicz, senator Henryk Siedlaczek, starosta raciborski Grzegorz Swoboda, burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla, sołtys Pietraszyna Józef Maindok.



Z piłkarzami z Pietraszyna wspólnie świętował starosta raciborski Grzegorz Swoboda



Szczególnie wyróżniono Rajnarda i Adriana Krautwurstów



W gronie posiadaczy prestiżowej odznaki klubowej znalazł się były długoletni sołtys wsi – Józef Strachota

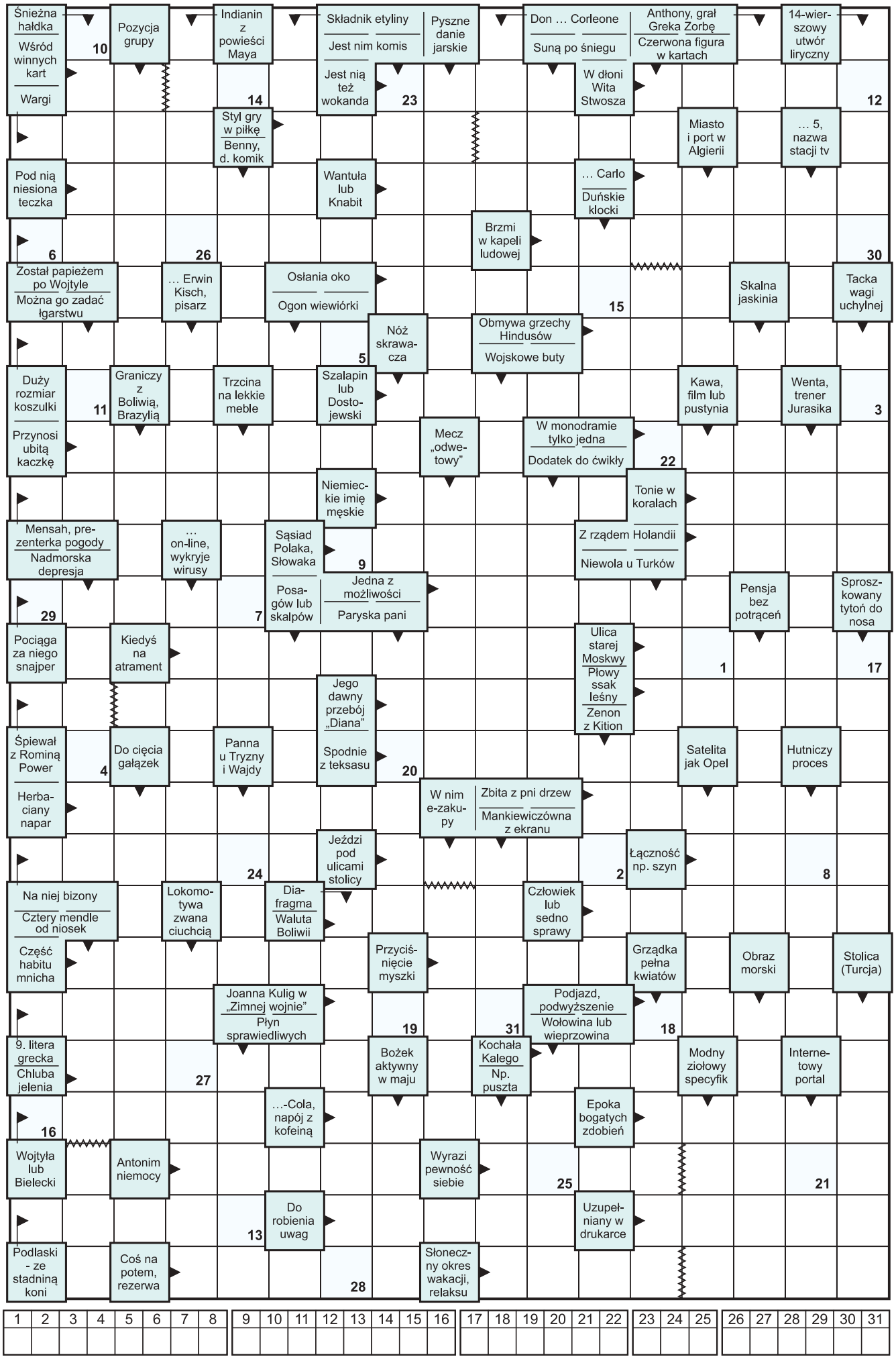


W kolejne stulecie klub wkracza z nowym pokoleniem fanów i fanek futbolu

Po części oficjalnej uczestnicy spotkali się na wspólnym obiedzie. Była to okazja do rozmów i wspomnień związanych z historią klubu oraz osobami, które przez lata były zaangażowane w jego działalność. Sobotni program obejmował również wydarzenia sportowe, w tym mecz najmłodszych zawodników KS Pietraszyn z TJ Sokol Sudice. Jubileuszowe obchody rozpoczęły się 14 sierpnia i trwały trzy dni.

Dawid Żymełka

eprasa.pl 618b2e7245



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04

W miłości drogi Baranie będziesz musiał uporządkować swoje sprawy zawodowe by móc poświecić więcej czasu partnerowi. Samotne Barany spotkają swą druga połówkę.

BYK 21.04 – 20.05

W twoje życie wkradnie się więcej radości i spontaniczności, poczujesz się na nowo jak dziecko. Samotne Byki, niech nie grymaszą, miłość prędzej czy później ich też dopadnie.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Nie odrzucaj uczucia, gdyż ono zmienne jest. Kochaj, a będziesz kochany. Niektóre Bliźnięta w tym okresie odniosą swój spektakularny debiut w uczuciach. To zwiastun wielkiej zmiany w życiu.

RAK 22.06 – 22.07

Ci z Was, co są samotni, nabiorą teraz wigoru, rzucą się w wir ku nowym znajomościom i kontaktom towarzyskim. Okres pełen humoru i zabaw, co pozwoli Wam na odprężenie się.

LEW 23.07 – 22.08

W miłości, tak jak i w życiu chcesz zbudować coś stabilnego. Gdy nauczysz się słuchać swojej intuicji i szeptów partnera, w Twoim życiu erotycznym zacznie się nowy rozdział.

PANNA 23.08 – 22.09

Może warto coś ciekawego zrobić i zaskoczyć partnera? Wspaniały weekend spędzonym tylko we dwoje, może być inspiracją dla Twej wyobraźni głęboko skrywanej.

WAGA 23.09 – 22.10

Czas na romantyczny wieczór we dwoje. Nuda w alkowie się skończy a zacznie radosne eksperymentowanie. Wiele spraw, które już wcześniej zaplanowałeś teraz nabiorą tempa.

SKORPION 23.10 – 21.11

I niech się dzieje, co chce, Tobie w miłości nie może być źle. Czas dla partnerstwa i dla miłości, jeśli nie wziąłeś zbyt wiele na Siebie. W pracy nowe wyzwania.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Wolne Strzelce w tym okresie podniosą swą aktywność w poszukiwaniu odpowiednich partnerów. Ci, którzy w pracy czują się niedowartościowani będą mieli okazję przeżycia przelotnego flirtu.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Oszczędzaj swój cenny czas i energię na udowadnianie swej racji. Jesteś wspaniałym partnerem, który nie przejmuje się żadnymi porażkami i z optymizmem patrzy w przyszłość.

WODNIK 20.01 – 18.02

Wykaż się większą otwartością i zrozumieniem dla swojego partnera, nawet jeśli nie wszystkie rzeczy będą dla Ciebie zrozumiałe. Przypływ sił witalnych skłoni Cię do większej fantazji i inicjatyw.

RYBY 19.02 – 20.03

Samotne Ryby mają szansę na spotkanie właściwego partnera, pośród wiru poznawania nowych przyjaciół. Jeśli jesteś w stałym związku, poczujesz się osobą atrakcyjną, kochaną i pożądaną.

opracowała Lety • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Do kliniki dentystycznej przychodzi Niemiec, wchodzi do gabinetu jednego ze stomatologów i pyta:

– Ile kosztuje wyrwanie zęba bez znieczulenia?

– 30 euro.

– A ile ze znieczuleniem?

– 50 euro.

– Poproszę w takim razie ze znieczuleniem.

Dentysta aplikuje Niemcowi znieczulenie i prosi, by ten poczekał przed gabinetem 10 minut, aż znieczulenie zacznie działać. Ponieważ mija pół godziny, a pacjent się nie pojawia, wyrwiząb wychodzi zdziwiony przed gabinet i spotyka tam swojego kolegę, dentystę z gabinetu obok, który mu opowiada:

– Wyobraź sobie, miałem przed chwilą pacjenta. Ależ to był twardziel! Uparł się, że chce rwać zęba bez znieczulenia, a kiedy mu go rwałem, nawet się nie skrzywił!

☺☻☺

Wędkarz telefonuje do kolegi:

– Wpadnij do mnie jutro rano, pojedziemy na ryby.

– Ale ja nie potrafię łowić! – odpowiada ten drugi.

– Co w tym trudnego? Nalewasz i pijesz.

☺☻☺

Mąż zabrał żonę na polowanie. Zauważył zwierzaka, wziął flintę, celuje, nagle żona go łaje:

– Gdzie w tego zająca celujesz?!

Nie wiem, jak przygotować zająca. Strzelaj do ziemniaków lepiej!

☺☻☺

Nauczycielka pyta w klasie:

Dzieci, kto w waszej rodzinie jest najstarszy?

– U mnie dziadek

– W mojej rodzinie babcia

– Pra–pra–pra–pra babcia

– To niemożliwe!

– Dla–dla–dla–czego?

☺☻☺

W biurze pyta kolega kolegę:

– Co wycinasz z gazety?

– Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie...

– I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem?

– Schowam do kieszeni!

eprasa.pl 618b2e7245